# SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, poniedziałek 23 kwietnia 1951 r. Nr. 95 (303) B — Cena 15 gr.


# REWIZYTA PREZYDENTA RP BOLESŁAWA BIERUTA W BERLINIE

Dnia 21 bm. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław **BIERUT** opuścił Warszawę, udając się na zaproszenie Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma **PIECKA** z rewizytą do Berlina.

Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej towarzyszą: członek Rady Państwa Józef **Niećko**, Wiceprezes Rady Ministrów Hilary **Chełchowski**, Podsekretarz Stanu w Prezydium Rady Ministrów Jakub **Berman**, Minister Spraw Zagranicznych — Stanisław **Skrzeszewski**, Minister Finansów — Konstanty **Dąbrowski**, Szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP — Marian **Rybicki**, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Szkół Wyższych i Nauki — Eugenia **Krassowska**, członek Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju Ostap **Dłuski**, Przewodniczący Zarządu Głównego ZMP Władysław **Matwin**, Dyrektor Departamentu MSZ Maria **Wierna**, Dyrektor Protokółu Dyplomatycznego Edward **Bartol**, Wicedyrektor Gabinetu Prezydenta RP — Edward **Drozdowicz**.

Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej towarzyszy również Szef Misji Dyplomatycznej NRD w Warszawie Ambasador Friedrich **Wolf**.

Wyjeżdżającego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej żegnali na dworcu w Warszawie członkowie Rady Państwa i członkowie Rządu: Prezes Rady Ministrów Józef **Cyrankiewicz**, Prezes NIK — Franciszek **Jóźwiak**, Wicemarszałek Sejmu Roman **Zambrowski**, dr Henryk **Kołodziejski**, Wicepremierzy: Hilary **Minc** i Aleksander **Zawadzki**, Minister Obrony Narodowej Marszałek Konstanty **Rokossowski**, ministrowie, Sekretarz Generalny MSZ, Ambasador Stefan **Wierbłowski**, sekretarze KC PZPR Edward **Ochab** i Zenon **Nowak**.





## Stalownicy huty „Florian" wykonali Czyn 1-Majowy WYTAPIAJĄC 1500 TON STALI PONAD PLAN

**Potężna fala pierwszomajowego współzawodnictwa socjalistycznego objęła cały kraj. Jego wyniki to nowe kadry świadomych budowniczych socjalistycznej Polski, to pogłębiająca się współpraca naukowców, inżynierów, techników z robotnikami, to wzmacniający się sojusz robotniczo-chłopski, to nowe dodatkowe dobra społeczne, wzbogacające kraj gospodarczo i kulturalnie.**

■ Zespoły stalownicze huty „Florian" zameldowały o wykonaniu swego zobowiązania pierwszomajowego: wyprodukowania **1.500 ton stali ponad plan.** Na jednym z pieców brygada wytapiaczy J. **Klimzy** przekroczyła zaplanowaną kampanię o 47 wytopów, bez remontu skle-

*(Dalsze informacje na str. 4)*

# STALE WZMACNIAJĄC I POGŁĘBIAJĄC PRZYJAŹŃ I MIŁOŚĆ DLA BRATNICH NARODÓW RADZIECKICH

# Naród Polski swą twórczą, pokojową pracą wzmacnia siły obozu pokoju

## Depesze z okazji VI rocznicy podpisania Układu między Polską i ZSRR

Z okazji 6 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy między Rzecząpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich Prezydent R. P. Bolesław BIERUT, Premier Józef CYRANKIEWICZ i Minister Spraw Zagranicznych dr Stanisław SKRZESZEWSKI przesłali następujące depesze:

### Do Pana N. M. Szwernika

*Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*

*Moskwa — Kreml*

Z okazji szóstej rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy między Rzecząpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich przesyłam najgorętsze pozdrowienia Narodu Polskiego dla Narodów Związku Radzieckiego, dla Prezydium Rady Najwyższej i dla Pana osobiście.

Naród Polski świadom jest tego, że zarówno wywalczenie swej niepodległości i jej zabezpieczenie przed zakusami imperialistów, jako też możność budowania w twórczym i radosnym trudzie fundamentów siły, sprawiedliwości i dobrobytu Polski, kroczącej niezawodną drogą socjalizmu, zawdzięcza braterskiej przyjaźni i ofiarnej, wszechstronnej pomocy narodów radzieckich.

**Stale wzmacniając i pogłębiając przyjaźń i miłość dla bratnich narodów radzieckich, Naród Polski swą twórczą pokojową pracą wzmacnia siły światowego obozu pokoju w walce ze zbrodniczymi podżegaczami wojennymi, w walce wszystkich miłujących pokój i wolność narodów, którym przewodzi potężny Związek Radziecki i Wielki STALIN.**

**W dniu dzisiejszej doniosłej rocznicy myśli i uczucia Narodu Polskiego kierują się ze szczególną serdecznością i głębokim wzruszeniem ku Wielkiemu Krajowi Rad, ostoi pokoju i nadziei ludów świata.**

**Bolesław BIERUT**

### Do Generalissimusa J. W. Stalina

*Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*

*Moskwa — Kreml*

W dniu szóstej rocznicy podpisania historycznego Układu o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy między Rzecząpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich proszę przyjąć, Panie Premierze, najserdeczniejsze życzenia Rządu Polskiego dla bratnich Narodów Radzieckich, dla Rządu ZSRR oraz dla Pana osobiście.

Układ nasz otworzył nowy i doniosły okres przyjaznej współpracy między Polską i Związkiem Radzieckim, oparty na nowym w dziejach ludzkości typie stosunków międzynarodowych, na szczerej i bezinteresownej współpracy i pomocy. Przyjaźń i pomoc Wielkiego Kraju Socjalizmu umożliwiła Narodowi Polskiemu zabezpieczenie swej niepodległości — umożliwiła wstąpienie na drogę socjalistycznego budownictwa, **gwarancję szczęśliwej** przyszłości narodu.

**W owocnej realizacji Układu o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy, w ciągłym umacnianiu braterskiej solidarności z narodami Związku Radzieckiego, Polska widzi fundament swej niepodległości i swego bezpieczeństwa, cenny wkład w dzieło pokoju, wytrwale i skutecznie bronionego przez masy pracujące całego świata skupione wokół ostoi pokoju — Wielkiego Związku Radzieckiego.**

**Naród Polski jest dziś bardziej niż kiedykolwiek zdecydowany poświęcić wszystkie swe siły dalszej walce przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym w obronie pokoju, niepodległości narodów i przyjaznej współpracy międzynarodowej.**

**Józef CYRANKIEWICZ**

### Do Pana A. J. Wyszyńskiego

*Ministra Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich*

*Moskwa*

W szóstą rocznicę podpisania Układu o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy między Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich przesyłam Panu, Panie Ministrze, najserdeczniejsze pozdrowienia.

Oparta na naszym Układzie przyjazna współpraca i wszechstronna pomoc Związku Radzieckiego w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i kulturalnej, pozwoliła Polsce Ludowej wkroczyć na wspaniałą drogę socjalizmu, ugruntować swą niepodległość i bezpieczeństwo. **W stale zacieśniającej się przyjaźni** z narodami Związku Radzieckiego Naród Polski widzi rękojmię zwycięstwa w walce o trwały pokój, jaką toczy światowy obóz pokoju pod przewodem Kraju Rad i Wielkiego STALINA.

**Dr Stanisław SKRZESZEWSKI**

# Odbudowa, pokój, dobrobyt — to wspólny cel polskiego i niemieckiego narodu

Wolne Niemieckie Związki Zawodowe (FDGB) ogłosiły następujące hasła propagujące przyjaźń niemiecko-polską:

1) Przyjaźń niemiecko-polska przyczynia się do zapewnienia pokoju w Europie!

2) Nasz plan 5-letni i 6-letni plan Polski Ludowej — drogą do pokoju i dobrobytu obu narodów!

3) Niech żyje Prezydent Bolesław Bierut! Niech żyje Prezydent Wilhelm Pieck!

4) Pod przewodem Stalina, wraz z Bierutem i Pieckiem naprzód — o zapewnienie pokoju!

5) Niech żyje nierozerwalna przyjaźń między narodem niemieckim i polskim!

6) Przyjaźń niemiecko - polska — ciosem w podżegaczy wojennych!

7) Narody Niemiec i Polski wspólnie walczą pod wodzą Związku Radzieckiego w obronie pokoju na świecie!

8) Granica pokoju na Odrze i Nysie łączy dwa zaprzyjaźnione narody!

9) Młodzież polska i niemiecka — nieodłączni przyjaciele w pracy nad odbudową i o zacieśnienie przyjaźni między narodami!

10) Odbudowa, pokój, dobrobyt — to wspólny cel polskich i niemieckich przodowników pracy!

# CRZZ wzywa cały polski świat pracy do poparcia Apelu Światowej Rady Pokoju

**Na posiedzeniu 20 bm. Prezydium CRZZ podjęło uchwałę w sprawie Narodowego Plebiscytu Pokoju, która wzywa wszystkich ludzi pracy w Polsce, zrzeszonych w związkach zawodowych, do najaktywniejszego poparcia apelu Światowej Rady Pokoju.**

**Uchwała głosi m. in.:**

Centralna Rada Zw. Zaw., jako wyraziciel woli i dążeń polskiej klasy robotniczej, która stanowi przodującą siłę narodu polskiego, zgłasza swój akces do Narodowego Plebiscytu Pokoju.

**Przystępując do Plebiscytu, wzywamy cały polski świat pracy do solidarnego poparcia apelu Światowej Rady Pokoju, domagającego się zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Podajemy braterską dłoń milionom ludzi walczącym o pokój we wszystkich krajach świata.**

**Podajemy dłoń robotnikom na całym świecie, którzy przodują w walce o pokój.**

W chwili, gdy obóz imperialistyczny w sposób [illegible]ny i prowokacyjny, łamiąc wszelkie zobowiązania i umowy międzynarodowe, wskrzesza Wehrmacht w Zachodnich Niemczech, w celu rzucenia go przeciwko miłującym pokój narodom Europy, kiedy obóz ten zagraża bezpośrednio naszemu niepodległemu bytowi, odpowiedź **nasza** może być tylko jedna:

„W imię wolności **Polski**,
w imię pokoju **między** narodami,

**żądamy zawarcia paktu pokoju** między pięcioma wielkimi mocarstwami: Zw. Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją".

**Budowniczowie Warszawy i Nowej Huty, robotnicy portowi Wybrzeża i górnicy Śląska, a wraz z nimi cały naród, realizując wskazania tow. Bieruta, walczą aktywnie o pokój codzienną pracą nad realizacją Planu 6-letniego, nad umacnianiem sił Polski Ludowej.**

„Wespół z wszystkimi narodami miłującymi pokój na czele ze Zw. Radzieckim, ramię w ramię z Chinami Ludowymi, krajami demokracji ludowej i Niemiecką Republiką Demokratyczną wystąpimy przeciwko agresji imperialistycznej.

**W szeregach milionów Polaków i Polek, oddających swój głos w Narodowym Plebiscycie Pokoju nie zabraknie ani jednego związkowca, ani członka jego rodziny, ani jednego człowieka pracy.**

W kampanii przygotowawczej do przeprowadzenia Narodowego Plebiscytu Pokoju winien wziąć jak najczynniejszy udział nasz aktyw związkowy.

**Przygotowanie Plebiscytu winno stać się potężną akcją maso - polityczną, wyjaśniającą wszystkim związkowcom i ich rodzinom treść i cele Plebiscytu".**

W dalszym ciągu uchwały CRZZ poleca wszystkim instancjom i ogniwom związkowym m in.: omówić na specjalnych posiedzeniach zadania Zw. Zawodowych w kampanii plebiscytowej; przeprowadzić masową akcję uświadamiającą, aby każdy podpis na karcie Plebiscytu złożony był świadomie w zrozumieniu wagi i istoty podpisanych żądań. Ponadto CRZZ zaleca popularyzowanie haseł Plebiscytu w ośrodkach wiejskich przez ekipy łączności ze wsią.

W myśl uchwały CRZZ wszystkie organizacje związkowe winny służyć jak najdalej idącą pomocą terenowym Komitetom Obrońców Pokoju.

# ZWYCIĘSTWO piłkarzy polskich w Berlinie

W obecności prezydenta NRD Wilhelma **Piecka**, wicepremiera NRD Waltera **Ulbrichta** oraz szefa polskiej misji dyplomatycznej przy rządzie NRD — ambasadora Jana **Izydorczyka** rozegrano w sobotę 21 bm. w Berlinie mecz piłkarski między reprezentacjami Polskich Związków Zawodowych i NRD.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Polaków 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Anioła — 2 (w 35 i 57 min.) oraz Cieślik w 58 min.

Przez pierwsze 20 minut przeważali piłkarze NRD, którzy grali z wiatrem, później jednak Polacy zdobywają stopniowo przewagę. Po przerwie drużyna polska, grając z wiatrem, ma wyraźną przewagę.

Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie i zgromadził 50 tys. widzów.

*

W skład ekipy wchodzą: **Borucz** i **Jurowicz**, obrońcy: **Gędłek**, **Glimas** i **Wołosz**, pomocnicy: **Brzozowski**, **Kaszuba**, **Szczurek**, **Suszczyk** i **Wieczorek**, napastnicy: **Anioła**, **Cieślik**, **Gogolewski**, **Jaśkowski**, **Szymborski**, **Trampisz**, **Wiśniewski** i **Wesołowski**, kierownik — **Szymkowiak** oraz trener — **[illegible]oncewicz**.

Piłkarze polscy rozegrają jeszcze jeden mecz z reprezentacją NRD oraz spotkanie z reprezentacją Saksonii.



*WYSTĄPIENIE W. I. LENINA NA III ZJEŹDZIE KOMSOMOŁU*

*B. Johan[illegible], D. Tiegin, N. Fandysz-Krandiewka, N. Czebaków*

Mija 81 lat od dnia, w którym urodził się Włodzimierz Lenin, genialny wódz i organizator proletariatu świata, w jego walce o wyzwolenie, twórca pierwszego na świecie państwa socjalistycznego.

Pamięć tego najdroższego robotnikom i chłopom całego świata człowieka żyje w sercach wszystkich, którzy walczą przeciw wyzyskowi i krzywdzie, o wolność, w sercach tych, którzy w twórczej pracy wcielają w życie Jego wielką ideę.

Dla młodzieży Lenin pozostanie na zawsze najlepszym nauczycielem, najserdeczniejszym wychowawcą i przyjacielem, a Jego życie — najpiękniejszym wzorem, jak walczyć o zwycięstwo idei wolności, sprawiedliwości, o szczęśliwe życie ludzkości.

# PRZYJAŹŃ I SOJUSZ Z ZSRR gwarancją naszej pokojowej pracy i bezpieczeństwa

## Przemówienie Ministra Spraw Zagranicznych dr St. Skrzeszewskiego z okazji VI rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy między Polską i ZSRR

**20 bm., w przeddzień VI rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy minister Spraw Zagranicznych — dr Stanisław Skrzeszewski wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia przemówienie, w którym powiedział m. in.:**

Jutro minie 6 lat od daty podpisania historycznego Układu o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy między Rzecząpospolitą Polską i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Historyczne znaczenie Układu — jak to podkreślił Wielki **STALIN** w przemówieniu po złożeniu swego podpisu pod traktatem — polega na tym, że **„Układ kończy i grzebie dawne stosunki pomiędzy naszymi krajami i stwarza nową, realną podstawę dla zmiany dawnych nieprzyjaznych stosunków na stosunki przymierza i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską".**

Aby zrozumieć przełomowe zmiany, jakie zaszły w stosunkach polsko - radzieckich, wystarczy sobie uprzytomnić nienawistną i napastliwą wobec ZSRR politykę klas posiadających, rządzących w Polsce przed wojną, politykę wysługiwania się mocarstwom imperialistycznym, śmiertelnym wrogom ZSRR wbrew najżywotniejszym interesom narodu polskiego. Ta wroga polityka wobec ZSRR doprowadziła nasz naród do katastrofy wrześniowej i potwornej nocy hitlerowskiej okupacji.

Dzięki czemu dokonał się ten historyczny zwrot w stosunkach między Polską a ZSRR, odpowiadający najistotniejszym interesom narodu i państwa polskiego?

Dokonał się on dzięki zwycięstwu sił demokratycznych w naszym narodzie w wyniku rozgromienia faszyzmu w Europie przez Związek Radziecki.

Dopiero powstanie Polski Ludowej, ujęcie władzy przez lud z klasą robotniczą na czele umożliwiło ułożenie naszych stosunków z pierwszym na świecie państwem proletariackim — ZSRR na podstawach stale pogłębiającej się przyjaźni, wzajemnego zaufania i najściślejszej współpracy.

Naród nasz pamięta słowa Prezydenta **Bolesława BIERUTA: „Przyjaźń z ZSRR, pomoc ZSRR, przykład ZSRR — oto jest podstawowe źródło naszych zwycięstw".**

W oparciu o ZSRR, za jego przykładem prowadziliśmy prowadzimy i prowadzić będziemy politykę pokoju. Demaskujemy wszędzie politykę imperialistycznych podżegaczy do nowej wojny i pretendentów amerykańskich do zajęcia pozycji nowego Herrenvolku. **Mobilizujemy masy naszego narodu wszystkich ludzi dobrej woli, każdego, u kogo bije patriotyczne serce i komu droga jest nasza wolność i suwerenność, do walki o pokój.** Naród nasz kroczy w pierwszych szeregach walczących o pokój, przeciw podżeganiu do nowej rzezi wojennej, przeciw potwornej wojnie amerykańskich imperialistów i ich pomocników w Korei, przeciw nowej agresji w Chinach, prze-

**DOKOŃCZENIE NA STR. 4**

CZYN MAJOWY PABIANIC

# POPRZEZ WALKĘ PROWADZI DROGA do dziesięciu krosien

**STEFANIA GOLENIA, ROBOTNICA PABIANICKICH ZPB, WYKONAŁA PRZEDTERMINOWO I PRZEKROCZYŁA SWOJE ZOBOWIĄZANIA 1 - MAJOWE**

**„Zobowiązuję się na cześć Święta Majowego obsługiwać 10 krosien i wykonywać bazę w 140 proc... wzywam wszystkich młodych towarzyszy, tkaczy naszych zakładów do tego, aby dali wyraz swej miłości do naszego Święta i wdzięczności wobec naszej władzy ludowej, przechodząc na obsługę większej ilości warsztatów..."**

Przez salę świetlicy Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego przeszedł szmer podziwu. W Pabianicach nie pracowało się dotąd na „dziesiątkach". Uważano, że w nowszych fabrykach, gdzieś na Śląsku, gdzieniegdzie w Łodzi to się może udać. Ale w Pabianicach... Na starych warsztatach, sprowadzonych czterdzieści lat temu przez dorabiających się wówczas fabrykantów Krusche'go i Endera...

Ale **Stefania Golenia** nie ma tych wątpliwości. Wprawdzie w przeddzień masówki rozmawiała z kilkoma towarzyszkami, które mówiły z powątpiewaniem: „Trudno ci będzie..." „Że trudno, to wiem sama, ale poradźcie jak uniknąć opadania nitek". I starsze tkaczki, które w czubkach zgrubiałych palców noszą całą włókniarską wiedzę, nie dyskutowały — udzielały dziewczynie krótkich, bezcennych rad.

Stefania Golenia wie, że trudno bywa w starych pabianickich salach. Pięć miesięcy temu przeszła na „ósemki". Nie było lamelek na warsztatach, osnowa motała się w pęki: 48 proc. bazy i długie raporty brakarzy. Kierownictwo oddziału „C" zadecydowało: tkaczkę Golenię przenieść na „szóstki". Była wtedy długa rozmowa w pokoiku fabrycznego Komitetu Partii. Wysłuchano niepewnej opowieści dziewczyny o tym, jak ma zamiar pokonać pęki. „Łatwo — to ci nie będzie, ale skoro pokonaliśmy Endera, pokonamy i pęki". Majster założył lamelki na ośmiu krosnach Stefanii Goleni. Przez 5 miesięcy dziewczyna liczyła: 48 proc., 56 proc., 74 proc., 110 proc., 140 proc...

Potem przyszła Pierwszomajowa masówka...

*

Był rok 1933.

*„...Nie masz dziś ani jednej wśród nas, która by nie ugięła się pod straszliwym brzemieniem głodowych zarobków, drożyzny, i podatków, bezrobocia...*

***O obalenie kapitału i faszyzmu!***

*O dyktaturę proletariatu!*

*Pod tymi hasłami demonstrować będą 1 Maja 1933 roku robotnice Polski".*

Kobiety zebrane wkoło Oddziału „C" pabianickiej fabryki spółki Krusche i Ender **słuchały z zaciśniętymi** wargami. Nigdy dotąd do Pabianic tak jawnie nie wkraczał majowy dzień. Szły tu echa o strajkach w Zagłębiu i pobliskiej Łodzi, ale łódzki dygnitarz sanacyjny, prezes Ender mówił, że „pabianickie kobiety są spokojne".

Czyżby w tym roku Pabianice miał ogarnąć strajk... Przecież Ender wyrzuci na bruk...

Młodziutka **Katarzyna Pyziak** — trzymająca w ręku ulotkę KC Komunistycznej Partii zwróconą do robotnic — wie, jak ciężko zdecydować się na ten krok. Mieszkania należą do Endera, krosna do Endera, sklep kolonialny do Endera. Do Endera należy chyba życie Pabianic. Już od kilku dni prowadziła rozmowy z tkaczkami. Kobiety pytały „Co będzie?" Katarzyna Pyziak odpowiadała spokojnie: „Ciężko będzie. Nas jest 3 tysiące i nasze życie nie może należeć do Endera."

**Ale przyszedł strajk metalowców** w Łodzi. Wielu mężów przestało przynosić tygodniówkę. Coraz mniej chętnych do rozmów znajdywała Katarzyna Pyziak. Pozostało wsiąść w tramwaj, pojechać do Łodzi, z bijącym sercem wejść do małego mieszkania na Bałuckim Rynku. Tu można było spotkać mądrzejszych towarzyszy, którzy znali sztukę walki z Enderem. Popatrzyli zmęczonymi oczyma na Katarzynę Pyziak, wysłuchali opowiadania i powiedzieli: „Ciężko będzie. Ale myśmy silniejsi od naszych Enderów. Bolszewicy wykonali Pięciolatkę". Dziewczyna wyniosła pełną torbę broszur i pełne serce radości. Przez długie dni liczyła przekonane towarzyszki pracy: 5, 7, 12, 40...

Potem przyszedł majowy strajk kobiet w Pabianicach.

Przez lata strajk był orężem walki klasy robotniczej. Dziś orężem w tej samej walce są zwycięstwa produkcyjne.

Dlatego nierozerwalna więź łączy strajk kobiet w Pabianicach i dziesięć krosien Stefanii Goleni.

A. PAWŁOWSKA

NOWE METODY PRACY POWINNY STAĆ SIĘ WŁASNOŚCIĄ WSZYSTKICH ROBOTNIKÓW

NARADA NOWATORÓW

# Przedłużamy życie maszyn i narzędzi

## metodą Anatola Potapowa

**BOGDAN SZYDŁOWSKI**

**z Zakładów Starachowickich – inicjator nowych norm w przemyśle metalowym**

**Towarzysze!**

System Potapowa ma na celu oszczędzanie narzędzi i przedłużanie życia maszyny. Oszczędność narzędzi polega na maksymalnym ich wykorzystaniu w produkcji, a może być prowadzona przez każdego metalowca, jeśli zwróci on większą uwagę na czynniki wpływające na ich niszczenie.

Pracuję w jednej brygadzie z kolegami: **Stanisławem Oleradzkim i Janem Ambrożym.** Przed wprowadzeniem systemu Potapowa do naszej codziennej pracy, zwracaliśmy mniej uwagi na niszczenie narzędzi. W zależności od kwalifikacji frezer zużywa, a raczej należy powiedzieć niszczy — mniej lub więcej frezów w czasie dnia pracy. I tak, koledzy Ambroży i Oleradzki musieli zmieniać w ciągu dnia 3—4 **frezy, ja zaś zużywałem 2 frezy na dzień.**

Co to znaczy — zużywałem 2 frezy? Znaczy to, że 2 frezy w ciągu dnia łamały się lub tępiły. Łamanie się freza wywołane jest przeważnie nieuwagą frezera. **Źle ustawiony frez, zły, nierozhartowany materiał wzięty do obrabiania powodują łamanie się ostrzy. Tępienie freza** — nieuniknione oczywiście, w pracy — **można zmniejszyć do takiego stopnia, że frezer będzie pracował cały dzień na jednym frezie.** To w pierwszym rzędzie chcieliśmy osiągnąć, gdy Zarząd Zakładowy ZMP zwrócił się do nas o zmniejszenie ilości zużywanych narzędzi.

Dowiedliśmy niedowiarkom, że zastosowany przez nas w produkcji system rzeczywiście przynosi kolosalne oszczędności. I nie tylko oszczędności — ale o tym później.

Teraz, koledzy Ambroży i Oleradzki **zużywają 2 i pół — 3 frezy dziennie, ja zużywam 1 frez dziennie.** Dzięki czemu doszliśmy do osiągnięcia tych, zresztą wcale niedostatecznych wyników?

Wspomniałem, że łamanie nadmierne i tępienie freza spowodowane jest nieuwagą i niskimi kwalifikacjami frezera. Dam przykład: otrzymuję pewną ilość sztuk do odrobienia. Przeglądam je starannie i po kolorze i połysku poznaję **stopień twardości** otrzymanego do obróbki materiału. **Jeżeli sztuka jest za twarda, daję do odhartowania.** A w tym, czy daną sztukę należy uznać za twardą, czy też nie, zorientować się może każdy, nawet początkujący frezer.

Sztuka wraca z hartowni bardziej przydatna, „miększa", do obróbki. **Wykluczamy w ten sposób możliwość wyszczerbienia i łamania się freza.** Gdy puszczam frezarkę, **reguluję** odpowiednio, stosownie do przepisów, **ilość obrotów i szybkość posuwu freza.** Tym sposobem uzyskuję zmniejszenie tępienia się frezarki. Ale na tym nie koniec: uważam, by przy rozpoczęciu frezowania **nie puszczać noża na detal błyskawicznie** — nóż wówczas prawie zawsze się łamie. Frezowanie zaczynam powoli, **zwiększając obroty i posuw proporcjonalnie,** aż wreszcie nadaję im możliwą do osiągnięcia na mojej maszynie szybkość. Również dużo uwagi poświęcam **regulowaniu wiertolu i usuwaniu wiórów spod freza.** Wpływa to bowiem poważnie na częstość szlifowania freza, a im rzadziej jest on szlifowany, tym dłużej służy nam w pracy do produkcji. Uzyskuję w ten sposób dalsze zaoszczędzenie czasu, który mogę wykorzystać na zwiększenie produkcji.

W pracy zwracam uwagę **także na maszynę,** chcę przedłużyć jej żywot.

Po pracy dokładnie czyszczę i oliwię maszynę. W czasie pracy uważam, aby maszyny nie skaleczyć; np. kiedy rzucamy detal na stół albo łoże, frezarka niszczy się — nie tylko powstają na niej rysy, ale frezarka traci także zdolność dokładnej pracy, traci wymiary. Na frezarce mam specjalnie przygotowaną deskę, na nią kładę sztukę przed rozpoczęciem obróbki. Dużo uwagi poświęcam śledzeniu, czy w gniazdkach i trybach jest dostateczna ilość oliwy; jej brak powoduje zatarcie maszyny, przymusowy postój.

Gdy robota się kończy lub gdy kończę zmianę, natychmiast wyłączam frezarkę — **im mniej bezużytecznej pracy maszyny, tym dłuższy jej żywot.** Wszystko to w naszym języku nazywa się „wczuciem w życie maszyny". Dokładne poznanie i opanowanie maszyny oraz jej pracy pozwala na przedłużenie jej życia. To też starałem się i dobrze ją poznałem.

W jakim celu zadałem sobie tyle trudu, by dobrze poznać maszynę? Dlaczego poświęcam jej i narzędziom tyle uwagi w czasie pracy? Dlatego, aby:

1) Uzyskać oszczędność na narzędziach i maszynie, aby obniżyć tym samym koszty własne produkcji.

2) Zwiększyć procent wykonywanej normy. Przyczynić się do szybszego wykonania planu produkcyjnego.

3) Ulepszyć jakość wykonywanej pracy.

Oszczędzamy dziś **3 frezy dziennie.** Aby wykonać 1 frez trzeba **17 operacji,** które zajmą **2 godziny pracy,** plus materiał potrzebny do jego wykonania, plus zużycie pracy innych maszyn i materiałów pomocniczych oraz energii. Robocizna przy jednym frezie kosztuje **3,80 zł,** materiał **2,50 zł.** Daje to w sumie **6,30 zł. A zaoszczędzone dziennie 3 frezy to zaoszczędzenie 18,90 zł.**

**Zmniejszamy ilości czasu potrzebnego na okresowe remonty.** W ubiegłym roku, przed zastosowaniem systemu Potapowa, trzeba było **6 godzin na jedną maszynę miesięcznie,** aby przeprowadzić te remonty. Skróciliśmy ten czas dzięki opiece nad maszyną **do 2 godzin miesięcznie.** Oszczędność: 4 x 3 = 12 godzin po 1,50 zł robocizny, daje to **18 zł w skali miesięcznej i przedłuża żywot maszyny o 20 proc.**

Wymiana 1 freza i ustawienie na nowo maszyny zajmuje $^{1}/_{2}$ godziny czasu. Trójka nasza wykonywuje przeciętnie 170 do 180 proc. nowej normy. Na godzinę daje to 22,5 proc. dziennej normy. A zatem zwiększenie wydajności pracy, uzyskane dzięki systemowi Potapowa, wynosi 22,5 proc.

Oszczędność miesięczna, jaką dajemy fabryce: to **zaoszczędzenie na robociźnie przy drobnych remontach 18 zł, oszczędność na frezach miesięcznie 472,50 zł — w sumie — 490,50 zł.**

Zarząd Zakładowy ZMP, doceniając znaczenie wprowadzenia systemu Potapowa na teren całych Zakładów Starachowickich, na licznych masówkach i zebraniach brygadzistów młodzieżowych wykazywał nasze osiągnięcia. **W chwili obecnej 13 brygad pracuje wprowadzonym i już dziś przyjętym systemem Potapowa; 40 ludzi, którzy przeciętnie oszczędzają tyle samo co i my, daje w sumie zakładom miesięcznie oszczędność 6.540 zł, podnosząc jednocześnie swoją wydajność pracy, przeciętnie o 17 proc.**

Propagując przyjęty przez nas system na zakłady, przekazujemy jednocześnie w czasie pracy doświadczenia, jak można najwięcej i najmądrzej zaoszczędzić. Zebrania grup i kół ZMP-owskich, nauka przy warsztacie pomaga nam w zrealizowaniu postawionego przez Zarząd Zakładowy zadania: objąć wszystkich młodzieżowców, którzy mają warunki przejścia na system Potapowa, system oszczędzania narzędzi i maszyn.

### SPROSTOWANIE

**Do wypowiedzi tow. Cubińskiego w Naradzie Nowatorów, zamieszczonej w numerze 93, zakradł się błąd, który niniejszym prostujemy.**

**Powinno być: „Stosowanie wolnych obrotów i noża typu SS pozwala na branie grubego wióra, którego przekrój dochodzi do 20 mm", a nie jak mylnie podano „do 40 mm".**

**Jako następny zabierze głos w Naradzie Benedykt Zander – monter –racjonalizator ze Stoczni Gdańskiej**

## ZA KULISAMI „wielkiej polityki"

*Bankier Morgan: — Panowie, zebraliśmy się tu, żeby zastanowić się nad krokiem jaki musimy uczynić, by nasza ojczyzna...*

*Bankier Rockeffeler: — Mów pan wyraźnie: — by nasze pieniądze i interesy.*

*Bankier Morgan: — A więc, jak pan Rockeffeler sobie życzy, by nasze pieniądze i interesy, tak jak dotychczas, należycie wzrastały. Jak zapewne zdajecie sobie panowie sprawę, nasze interesy w Korei rozwijają się doskonale.*

*Finansista Barckley: — Nie tak doskonale. Zginęły tam już tysiące naszych chłopców.*

*Bankier Morgan: — Pan mówi o stratach wojskowych, a ja mówię o naszych interesach, panie Barckley. Chyba nie zaprzeczy pan, że dywidendy pańskiej fabryki broni lekkiej wzrosły ostatnio w dwójnasób.*

*Finansista Barckley: — A dywidendy fabryk, za którymi stoi pański kapitał wzrosły czterokrotnie.*

*Bankier Morgan: — To prawda, panie Barckley, ale żyjemy w wolnym kraju i każdy z nas ma prawo uczciwie starać się o własne interesy.*

*Bankier Rockeffeler: — Panowie, nie operujmy frazesami!*

*Finansista Barckley: — Senatora Burnsa zabili jacyś nieznani sprawcy, ale wiele osób wie, że Burns był pańskim przeciwnikiem.*

*Bankier Taylor: — Panowie, chyba nie przyszliśmy tu zajmować się drobnostkami. Prosimy dalej, panie Morgan.*

*Bankier Morgan: — Panowie! Nasze wielkie interesy leżą w Chinach.*

*Fabrykant Plums: — Tak jest — całkowicie leżą.*

*Bankier Morgan: — I dlatego też, panowie, jest to dla nas zagadnienie niepospolitej wagi. Tymczasem Mac Arthur, zamiast uśpić czujność Chińczyków, całkowicie odkrywa przed nimi nasze plany.*

*Bankier Rockeffeler: — Stary Obwieś!*

*Finansista Barckley: — Idiota!*

*Fabrykant Plums: — Dureń!*

*Bankier Taylor: — Cymbał!*

*Bankier Morgan: — Gentlemani! Jak widać z waszych wypowiedzi, nasza opinia co do Mac Arthura jest jednomyślna. I dlatego też proponuję, by zastąpić go kimś innym. Może wtedy uda nam się Chińczyków wprowadzić w błąd. Kogo panowie proponują?*

*Bankier Rockeffeler: — Może by wypróbować tego Ridgway'a? To biedny chłopiec, potrzeba mu dużo pieniędzy, nie ma wielkich ambicji politycznych, a pod innymi względami dorównuje Mac Arthurowi.*

*Głosy: — Zgoda!*

*Bankier Morgan: — Panowie! Ta jednomyślność jeszcze bardziej zacieśnia nasze stosunki przyjacielskie. Uważam konferencję za skończoną.*

*Fabrykant Plums: — A kto zawiadomi Trumana o naszej decyzji? Przecież Truman musi natychmiast odwołać Mac Arthura i wygłosić do narodu amerykańskiego przemówienie, w którym poda ważne przyczyny tej decyzji!*

*Bankier Morgan: — Tę drobnostkę biorę na siebie, a przyczyny niech wymyśli sobie sam.*

*STEFAN PAWŁOWSKI*



**„...następna wojna będzie kosztować w przybliżeniu 10 milionów!"**
**„Funtów szterlingów?"**
**„Nie — Niemców".**

(„Frischer Wind")

## KWIATKI Z ATLANTYCKIEJ ŁĄCZKI

### Właściwi ludzie na właściwym miejscu

**Dyrektor więziennictwa w stanie Texas, pan French Robertson opracował „gigantyczny" projekt powiększenia armii amerykańskiej. Projekt polega na zwolnieniu z więzień i wcieleniu do armii jak największej ilości przestępców, którym jako warunek zwolnienia przedłoży się do podpisania kartę mobilizacyjną.**

**Według obliczeń pana Robertsona armia amerykańska zyska w ten sposób wiele tysięcy nowych żołnierzy.**

**Warto dodać, że zyska również wielu właściwych ludzi na właściwym miejscu. Sądząc bowiem po wypadkach w Korei, „najlepsi" żołnierze amerykańscy, to właśnie przestępcy.**

### Wyszło szydło z worka

**Do sądu w Mediolanie wpłynęła osobliwa skarga. Bankier włoski Camillo Castiglioni zaskarżył Tito o niezapłacenie prowizji w sumie 600.000 dolarów za pośrednictwo w pewnej dyskretnej transakcji finansowej. Chodzi mianowicie o to, że w okresie gdy krwawy dyktator Jugosławii, pragnąc uchodzić za niewiniątko ukrywał jeszcze swoje konszachty z finansjerą amerykańską, usłużny pan Castiglioni pośredniczył w uzyskaniu od banków z Wall Street pożyczki dla Tito w wysokości 40 milionów dolarów.**

**Sąd w Mediolanie uchylił jednak skargę zawiedzionego bankiera, motywując swą decyzję faktem, że Tito... korzysta z przywileju nietykalności dyplomatycznej.**

**(Hak)**

*Jerzy Jasieński*

# Poznajmy polską muzykę

W piątek dn. 13 bm. rozpoczął się w całym kraju Festiwal Muzyki Polskiej — wielka akcja kulturalna, która może i powinna posunąć znacznie naprzód upowszechnienie muzyki wśród najszerszych mas świata pracy, stać się demonstracją siły i rozkwitu polskiej muzyki, siły narodu, który nie tylko buduje swój kraj, lecz również tworzy nieśmiertelne dobra kulturalne.

**„Będziemy mogli udowodnić całemu społeczeństwu — mówił minister Sokorski w swym inauguracyjnym przemówieniu festiwalowym — że twórczość współczesnych kompozytorów polskich, stojących na gruncie realizmu socjalistycznego, wyrasta na gruncie czynnego przewartościowania najlepszych tradycji muzyki polskiej, w oparciu o wielkość przeżyć, walki i osiągnięć naszej epoki. Festiwal Muzyki Polskiej będzie nie tylko przejawem rozkwitu polskiej twórczości artystycznej, lecz również czynną walką o wielkie idee socjalistycznej epoki. Będzie trwałym wkładem naszego narodu w walkę o pokój i socjalizm".**

Byłoby wielką przesadą, gdybyśmy twierdzili, że dobrze znamy muzykę polską, dobrze orientujemy się w jej istotnym i prawdziwym nurcie, w czysto narodowej specyfice wyrazu, w tym — kiedy i dla czego była wielka a kiedy poddana bezkrytycznie wpływom obcym, niosącym w efekcie epigonizm, kosmopolityzm — cechy zabijające każdą wielką twórczość. **Pragnieniem naszym i powinnością jest odkryć zdrową narodową tradycję w naszej sztuce muzycznej, zwłaszcza dziś, gdy naród nasz wkracza w nową — wyższą fazę swego rozwoju, gdy sztuka nasza wiąże się coraz silniej z narodem, zaczyna odzwierciedlać jego pragnienia i troski, pogłębiać procesy rozwojowe a równocześnie kształtować świadomość.** Powinniśmy bazować na zdrowych elementach tradycji, elementach postępu, które jak złota nić przewijają się poprzez całą naszą twórczość, gdy tylko wypływała z realistycznych warsztatów twórczych, gdy zajmowała się człowiekiem i jego walką o lepszą przyszłość, gdy soki swe czerpała z ożywczych źródeł ludowej twórczości.

W muzyce naszej, od XV wieku poczynając, odnajdujemy milowe słupy, znaczące wielkie i bogate okresy twórcze, które powinny stać się podwaliną naszej twórczości dzisiejszej. Okresy te i wielcy ich twórcy staną się niewątpliwie nauczycielami naszych współczesnych kompozytorów, o ile potrafimy wspólnym wysiłkiem odkryć istotny nurt ich twórczości, zanalizować krytycznie i dogłębnie źródła tego nurtu, wykryć ciąg kulturowy naszej narodowej, realistycznej, wielkiej muzyki.

Festiwal Muzyki Polskiej da nam ku temu okazję, pozwoli zapoznać się z przeważającą ilością częstokroć całkiem nie znanych i niewykonywanych już oddawna utworów, dokonać właściwej oceny wszelkich elementów dodatnich i ujemnych w naszej muzyce, zbliży ją — jakżeż często w okresie międzywojennym usuwaną w cień zapomnienia.

Festiwal Muzyki Polskiej już przez to, że biorą w nim udział nie tylko zespoły zawodowe i artyści zawodowi, ale — i to w przeważającej ilości — zespoły niezawodowe i amatorzy, uaktywni nasze życie muzyczne, przybliży dobrą muzykę polską do mas narodu i to nie tylko w okresie do grudnia br. (data zakończenia Festiwalu), ale i znacznie dalej.

Festiwal będzie trwał do końca grudnia br. i został podzielony na trzy etapy:

**Etap pierwszy (13. IV. — 1. V. 1951)** — inauguracja Festiwalu — obejmuje **Warszawę, miasta wojewódzkie i niektóre (większe) powiatowe.** Ogółem w tym czasie odbędzie się na terenie całego kraju około **1000 imprez, w tym 800 występów chórów Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych i Muzycznych,** nie wliczając w to wielu **koncertów Pierwszomajowych** na terenie całego kraju z programem **muzyki polskiej, radzieckiej i krajow demokracji ludowej.** Zaznaczyć należy, że koncerty Pierwszomajowe zostaną zorganizowane wspólnymi siłami zespołów zawodowych i niezawodowych. W czasie trwania I etapu Festiwalu wykona się poza **50 nowymi pieśniami masowymi i wieloma kompozycjami przeznaczonymi dla zespołów niezawodowych** — wiele cennych pozycji na wielkie zawodowe zespoły, napisanych specjalnie na Festiwal Muzyki Polskiej przez naszych kompozytorów.

**Drugi etap trwać będzie od 2 maja do 30 listopada 1951 r.** Obejmie on już **cały kraj,** specjalny zaś akcent zostanie położony **na powiaty i gminy.** Niezależnie od koncertów symfonicznych, przedstawień operowych, baletowych i innych zespołów zawodowych oraz występów solistów, wezmą w nim udział w wielkiej ilości zespoły niezawodowe, regionalne wokalne i instrumentalne wszystkich organizacji masowych, łącznie z wojskiem, **C. U. S. Z-em i szkolnictwem ogólnokształcącym.** Przewiduje się tysiące imprez w całym kraju. W drugim etapie Festiwalu usłyszymy większość napisanych na Festiwal **nowych utworów kompozytorów polskich,** jak również znaczną ilość muzyki dawnej, szczególnie okresu XVI — XVIII stulecia. W miesiącu przyjaźni polsko - radzieckiej Festiwal **ukaże również muzykę radziecką,** dla podkreślenia więzi i wspólnej walki o nową realistyczną i socjalistyczną muzykę naszej epoki. W związku z tym programy imprez muzycznych w tym okresie będą zawierały zarówno utwory polskie o tematyce związanej z przyjaźnią polsko-radziecką, jak utwory muzyki rosyjskiej i radzieckiej.

**Etap trzeci** — zakończenie Festiwalu **(grudzień 1951)** — będzie podsumowaniem wyników Festiwalu, połączonym z **Walnym Zjazdem Związku Kompozytorów Polskich i Koła Młodych,** przy udziale zaproszonych gości ze Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i NRD. **Finał odbędzie się w Warszawie.** Usłyszymy na nim najlepsze utwory polskie (nowe) w wykonaniu najlepszych polskich zespołów zawodowych i amatorskich oraz solistów.

Trzeba specjalnie podkreślić wielką pracę kompozytorów polskich w tworzeniu nowych kompozycji różnych form na Festiwal. Oto niekompletne jeszcze zestawienie: **ogółem 322 pozycje, z czego pieśni masowych — 172, kantat — 47, utworów symfonicznych na wielki zespół — 61, utworów symfonicznych na mały zespół — 7, koncertów na głos lub instrument — 24, baletów — 8, oper — 3.**

Z radością trzeba podkreślić wielki udział młodzieży w Festiwalu, tak w pionie amatorskim, jak zawodowym. Nie mówiąc już o młodzieżowych zespołach amatorskich, młodzieżowym Państwowym Zespole Pieśni i Tańca „Mazowsze", chłopięcym chórze Państwowej Filharmonii Poznańskiej, wielkiej ilości młodzieży we wszystkich zespołach filharmonicznych, operowych, baletowych, wymienić należy choćby tylko kilku solistów najmłodszego pokolenia: **Wandę Wiłkomirską,** (skrzypce), **Krenza** (dyrygent), **Czerny - Stefańską, Hesse - Bukowską, Maciszewskiego** (fortepian), **Bolechowską, Dzikównę** (śpiew) **Statkiewicza** (skrzypce), **Smendziankę** (fortepian), **Józefa Wiłkomirskiego i Procnera** (dyrygenci). Również i najmłodsi kompozytorzy z Koła Młodych Związku Kompozytorów Polskich pokazują swe utwory na Festiwalu.

Tak więc Festiwal Muzyki Polskiej jest wspólnym dziełem najszerszych mas, przeznaczonym dla całego narodu. Wielka akcja kulturalna upowszechniająca i podbudowująca naszą walkę o realizm socjalistyczny w twórczości muzycznej dochodzi do skutku w czasie, gdy na zachodzie szaleje histeria wojenna, gdy niszczy się i pali dzieła kultury, gdy rekiny kapitalistyczne i faszystowskie znowu chcą pogrążyć ludzkość w morzu krwi i łez. Ma to swą oczywistą i ogromną wymowę. **Festiwal Muzyki Polskiej stanowi przeto duży wkład w naszą walkę o pokój, o Plan Sześcioletni, o socjalizm, o piękny rozkwit naszego życia społecznego, narodowego i kulturalnego. I tak należy podchodzić do niespotykanej w dziejach muzyki i kultury polskiej akcji — Festiwalu Muzyki Polskiej.**

*BIEGI NARODOWE*

# Nowe setki tysięcy sportowców na boiska i stadiony!

Setki i tysiące stadionów sportowych, bieżni, parków i specjalnie wyznaczonych tras stało się w ub. niedzielę widownią pierwszej tegorocznej masowej imprezy sportowej — Biegów Narodowych.

Z radością i uśmiechem startowali w biegach młodzi, starsi i niejednokrotnie całkiem starzy sportowcy, ubiegając się o zaszczytną odznakę „Sprawny do Pracy i Obrony". Czy to w blaskach wiosennego słońca, czy też w ciężkich warunkach atmosferycznych, jak np. w południowych powiatach woj. krakowskiego, z jednakową ambicją walczono o zdobycie normy.

Biegi Narodowe trwać będą do dn. 25 kwietnia. Termin ten umożliwi start wszystkim, którzy z różnych przyczyn nie mogli startować w ub. niedzielę.

Wstępne meldunki wykazują, że w niedzielę biegało **ponad 300 tys. sportowców, z których ponad 80 proc. zdobyło normę na SPO.** Cyfry te świadczą o wielkiej popularności Biegów i dowodzą stałego wzrostu upowszechnienia kultury fizycznej w naszym kraju. Wysoki procent zdobytych norm potwierdza dobre przygotowanie uczestników i wynika z długofalowej, planowej pracy kół sportowych, LZS-ów, SKS-ów i klubów.

Bardzo cenne jest to, że obok młodych uczniów startowali znani zawodnicy, a wraz z nimi starsi już przodownicy pracy i działacze sportowi. W jednym z miejsc startowych na Wybrzeżu do Biegów stanęli: 82-letni dziadek, Płuszkiewicz, znana zawodniczka Wiewiórowska, jego córka i 19-letni wnuk. Wśród „Budowlanych" w Warszawie startowały 16-letnie uczennice szkoły zawodowej, reprezentacyjni pięściarze i zapaśnicy, a obok nich 40-letni przodownicy pracy Niedolistek i Wdowiarski, wyróżnieni zaszczytnymi odznaczeniami.

Kultura fizyczna, sport dają nam siłę, radość, wytrwałość, zadowolenie i zdrowie. Chcemy szybciej i sprawniej realizować nasz Wielki Plan, z każdym dniem umacniamy siłę naszego kraju. Masowy i powszechny start w Biegach Narodowych, to dowód zrozumienia przez młodzież i starszych patriotycznego obowiązku: **być sprawnym do pracy dla Ludowej Ojczyzny i gotowym do jej obrony.**

Rozumieją to sportowcy, rozumieją również organizatorzy. Niedzielne meldunki w większości podkreślają **dobrą organizację Biegów Narodowych.** Sprawnie i szybko następowały kolejne Biegi na stadionie warszawskiego „Ogniwa"; wysoki poziom organizacyjny wykazali akademicy. Przeprowadzone przez AZS Biegi w Poznaniu, Łodzi, Warszawie czy na Dolnym Śląsku, zorganizowane były wzorowo.

Obok starszych, doświadczonych działaczy i sędziów, funkcje organizatorów spełniali z powodzeniem młodzi aktywiści sportowi. Troskliwą opieką otoczyły przygotowanie i przeprowadzenie Biegów terenowe organizacje ZMP. Przykładem tego są zarządy zakładowe ZMP w hucie „Jedność" na Śląsku, czy też w Piastowie pod Warszawą.

**W masowej imprezie sportowej rosną, hartują się i zdają z powodzeniem egzamin młode kadry kultury fizycznej, wywodzące się z przodującej organizacji młodzieży polskiej — ZMP.**

**Udany start do Biegów Narodowych,** który obok wielkich osiągnięć wychowawczych i organizacyjnych wyłania również nowe talenty sportowe — **to zachęta do dalszego zwiększenia wysiłków.**

W kilku konkretnych wypadkach popełniono jednak błędy, które trzeba będzie w najbliższych dniach usunąć. Zbyt niefrasobliwie potraktowali Biegi Narodowe młodzież i kierownictwo Gimnazjum Ogólnokształcącego w Garwolinie, gdzie na 84 startujące dziewczęta, 22 zdobyły normę, a wśród 88 chłopców, tylko 12 dobiegło w przewidzianym czasie do mety. Nie sprzyjały zdobyciu normy pantofle na wysokich obcasach, w których biegały niektóre studentki Wydz. Stomatologicznego Akademii Lekarskiej w Gdańsku. Nic też dziwnego, że na 19 akademiczek, żadna nie zdobyła normy. Pokpił sprawę warszawski Kolejarz, wyznaczając trasę Biegu po kamienistym, nierównym terenie, rozpoczynając Biegi z 2-godz. opóźnieniem. Nie przyłożyli się do organizacji Biegów działacze w Opolu, gdzie startowało ogółem... ok. 100 osób.

Chcemy, aby tegoroczne Biegi Narodowe zgromadziły na starcie jeszcze więcej uczestników, niż w r. ub.

Biegi Narodowe trwają nadal. **Trzeba wykorzystać najbliższe dni na zaktywizowanie dotychczas nie startujących, wprowadzić na boiska i stadiony nowe setki tysięcy sportowców.** Zadanie to stoi głównie przed tymi Komitetami Kultury Fizycznej i terenowymi organizacjami ZMP, na których obszarze Biegi Narodowe wypadły dotychczas słabo.

## Razem z naszymi korespondentami pytamy

### Dlaczego

...Zarządy Kół ZMP przy Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu i 11-letniej Szkole w Strzegowie nie dały przeniesień kol. kol. Gąsiorowskiej i Grabowskiej, mimo, iż Zarząd Koła przy Urzędzie Telekomunikacyjnym w Warszawie, ul. Nowogrodzka — prosi o to od 4 miesięcy?

(wg koresp. L. G. — nazwisko i adres znane Redakcji)

...Zarządy Powiatowe ZMP w Suwałkach, Krośnie i Gnieźnie nie opiekują się wiejskimi kołami ZMP
w gromadzie Babińce, pow. Suwałki,
w gromadzie Bóbrki, pow. Krosno,
w gromadzie Graby, pow. Gniezno?

(wg koresp. I. PUCZYŁOWSKIEGO Sejny, Z. SEREDY Jasło i Z. PASTERNAKA Graby, pow. Gniezno)

...Koło TPP-R przy Zasadniczej Szkole Zawodowej w Cieplicach nie pracuje — pomimo zapewnień przewodniczącego, kol. Pawlaka, który twierdził, iż „będzie się starał, aby Koło było słynne nie tylko w Cieplicach, ale i w całym pow. jeleniogórskim"?

(wg koresp. J. SZKLIŃSKIEGO Cieplice)

...w kole LPŻ przy Liceum Mechanicznym w Skierniewicach wypełniono dotąd tylko deklaracje członkowskie i zebrano składki za styczeń — nie robiąc nic ponadto?

(wg koresp. W. ŁOPATKI Skierniewice)

...źle pracują świetlice
koła terenowego w Skierniewicach,
przy Liceum Pedagogicznym w Legnicy?

(wg koresp. ZB. STACHOWICZA Strzemieszyce, pow. Będzin ST. MIELNICKIEGO Legnica)

...gospodarz świetlicy w Jawiszowicach ob. Lukowicz zabrał radio i gry świetlicowe, wzbraniając ich młodzieży?

(wg koresp. Zarządu Koła Wiejskiego ZMP w Jawiszowicach, pow. Biała Krak.)

I oczekujemy odpowiedzi od:

— Zarządów Powiatowych ZMP w Łowiczu i Mławie
— Zarządów Wojewódzkich ZMP w Białymstoku, Rzeszowie i Poznaniu
— Zarządu Powiatowego TPP-R w Jeleniej Górze
— Zarządu Powiatowego LPŻ w Skierniewicach
— Zarządów Miejskich ZMP w Strzemieszycach i Legnicy
— Zarządu Wojewódzkiego ZSCh w Kielcach

# DOBRE ZOBOWIĄZANIA szkolnej młodzieży w Łodzi

*W jednym z ostatnich numerów naszego pisma zamieściliśmy artykuł pt. „Zobowiązania i „zobowiązania„". Wskazywaliśmy w nim na mechaniczny, cyfrowy charakter zobowiązań jakie z okazji 1 Maja podejmuje często młodzież szkolna. Między nadesłanymi znalazło się jednak jedno, które jest zobowiązaniem naprawdę głęboko, poważnie przemyślanym, słusznie wytyczającym metody osiągania lepszych wyników w nauce.*

*Jest to zobowiązanie tym cenniejsze, że może ono służyć za przykład dobrze pojętego starania o opanowanie wiedzy. Bardzo słuszne jest to, że uczniowie XX Liceum opierają swe zamierzenia o ścisłą współpracę z Radą Pedagogiczną szkoły.*

*Zamieszczając to zobowiązanie wierzymy, że pomoże ono i młodzieży innych szkół znaleźć właściwe i najsłuszniejsze formy dla okazania swego patriotyzmu i woli pokoju. (Red.)*

### Rezolucja

My, młodzież XX Państwowej Szkoły Stopnia Licealnego w Łodzi, zdając sobie sprawę z tego, że **naszą pracą dla pokoju jest wytężona nauka** — z okazji zbliżającego się **święta 1 Maja,**

**Narodowego Plebiscytu Pokoju**

i **III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie**

postanawiamy przystąpić do zwiększonej pracy nad utrwaleniem i uzupełnieniem materiału naukowego, tak by osiągnąć jak najlepsze wyniki końcowe, by gruntownie opanować wiedzę.

Zamierzamy **to osiągnąć** przez:

1. Opracowanie do wszystkich przedmiotów przy pomocy grona nauczycielskiego spisu lektury uzupełniającej poza obowiązkową — do dn. 22.IV. 1951 r.

2. Zorganizowanie w klasach trzyosobowych zespołów, których zadaniem będzie dostarczanie niezbędnej lektury z biblioteki szkolnej i pozaszkolnych oraz czuwanie nad należytym obiegiem książek wśród uczniów.

3. Zorganizowanie przy pomocy wychowawców oraz profesorów konsultacji dla młodzieży klas XI celem:

a) udzielania uczniom wskazówek metodyczno - dydaktycznych przy powtórce materiału z uwzględnieniem indywidualnego planu pracy ucznia i sposobu korzystania z lektury pomocniczej,

b) udzielania wyjaśnień i przeprowadzania powtórek niedostatecznie opanowanych części programu szkolnego.

Konsultacje dla młodzieży klas XI będziemy organizować 2 razy w tygodniu.

4. Wywieszenie wykazu lektury i tematów maturalnych na tablicy informacyjnej. Podawanie codziennie przez radiowęzeł komunikatów odnośnie czasu i miejsca konsultacji, godzin korzystania z pracowni itp.

5. Zorganizowanie dla młodzieży klas dziesiątych i jedenastych dyskusji przedmiotowych na różne tematy związane z nauką.

6. Zorganizowanie w ramach całej szkoły w pierwszej połowie miesiąca maja konkursu recytatorskiego i wystawy poświęconej poezji Oświecenia.

7. Osiągnięcie jak najlepszych wyników nauczania uzależnione jest m. in. od należytego wykorzystania czasu.

W związku z tym **postanawiamy** zredukować **do** minimum zebrania, ograniczając się tylko do niezbędnych tak, aby cały wolny czas był poświęcony nauce.

8. Ażeby zapewnić młodzieży należyty odpoczynek i rozrywkę po pracy naukowej postanawiamy zorganizować do końca roku szkolnego 3 całodzienne wycieczki krajoznawcze (niedziela) dla całej młodzieży naszej szkoły.

Zobowiązujemy:

1. Aktyw wszystkich klas do opracowania konkretnych planów klasowych przygotowania młodzieży do egzaminów.

2. Każdego ucznia do opracowania indywidualnego planu nauki w czasie pozalekcyjnym.

*(podpisy)*

### Rezolucja Rady Pedagogicznej

Grono nauczycielskie **XX Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej stopnia licealnego w Łodzi** wita z uznaniem inicjatywę młodzieży w sprawie należytego przygotowania się do egzaminów końcowych, jako wyraz dojrzałości politycznej i ideologicznej młodzieży naszej szkoły.

Sprawa walki o egzaminy końcowe, walki o wiedzę jest sprawą młodzieży jak i nauczycielstwa — jest sprawą szkoły ludowej i całego Narodu.

W związku z tym grono nauczycielskie na nadzwyczajnym zebraniu w dniu dzisiejszym postanowiło aktywnie włączyć się do zainicjowanej przez młodzież kampanii poprzez:

1. Opracowanie literatury pomocniczej do poszczególnych przedmiotów.

2. Przeprowadzenie konsultacji z młodzieżą odnośnie przygotowania jej do egzaminów końcowych.

3. Pomoc aktywom klasowym w opracowaniu konkretnych planów kampanii przygotowania się do egzaminów oraz pomoc uczniom w opracowaniu indywidualnych planów nauki pozalekcyjnej.

**Rada Pedagogiczna XX Państwowej Szkoły Ogólnokształcącej w Łodzi**
*(podpisy)*

## Już czas ZASTANOWIĆ SIĘ NAD WYBOREM ZAWODU

# Na WSR w Olsztynie rosną inżynierowie nowej wsi

**Wieś polska coraz szybciej zdąża do gruntownej socjalistycznej przebudowy. Stwarza to ogromne zapotrzebowania na wysoko kwalifikowane kadry rolników-techników i rolników-inżynierów, ofiarnych praktyków nauki agrobiologicznej.**

Jedną z szkół przygotowujących te kadry jest *Wyższa Szkoła Rolnicza w Olsztynie*. Uczelnia ta powstała zaledwie przed rokiem, a już obecnie może poszczycić się wspaniałymi osiągnięciami. Piękne położenie uczelni (park, jezioro), olbrzymie nakłady na odbudowę częściowo zniszczonych działaniami wojennymi gmachów — zapewniają studentom szczególnie dobre warunki nauki.

### WARUNKI NAUKI NA WSR

Większość studentów WSR to synowie robotników i chłopów. Nasze państwo stworzyło im w tej uczelni doskonałe warunki nauki. Mieszkają w 6 domach akademickich, w jasnych, czystych i przytulnych mieszkaniach—po 3 do 4 studentów w pokoju. Otrzymują oni stypendia, mają na miejscu stołówkę, bar mleczny, sklep spółdzielczy i księgarnię. Nic więc dziwnego, że studenci Olsztyna uczą się wytrwale, podnoszą swój poziom naukowy i ideologiczny. W nauce i pracy pomocą i kierownikiem jest uczelniana organizacja ZMP.

Grupy ZSP, Zarządy Kół ZMP i Zarząd Uczelniany bardzo troszczą się o pracę Kół Naukowych, o ścisłe wiązanie nauki z praktyką — o pracę w terenie, w spółdzielniach produkcyjnych, PGR-ach.

### KOŁA NAUKOWE, A PRAKTYKA

Zagadnienie wiązania nauki z praktyką przejęły na siebie Koła Naukowe. Z wielką satysfakcją mówią studenci o pracy Kół Naukowych. Zdają sobie bowiem doskonale sprawę, że okoliczne wioski spółdzielcze, PGR-y, potrzebują ich pomocy naukowej, ich rad i wskazówek.

**W tej pracy nie są bynajmniej odosobnieni. Nierzadko w okolicznych spółdzielniach produkcyjnych spotkać można asystentów i profesorów kierujących pracą studentów w terenie.**

Rozmowa z *kol. Siutą*, przewodniczącym Koła Naukowego produkcji roślinnej, zapoznaje nas bliżej z pracą studentów w Kołach. Kol. Siuta, syn małorolnego chłopa jest studentem III roku Wydziału Rolnego. Jako młodszy asystent w zakładzie gleboznawstwa zna dobrze wszystkie okoliczne spółdzielnie produkcyjne. Wraz z kolektywem, pod naukowym kierownictwem *prof. Ugli* prowadzi badanie glebowe w spółdzielniach produkcyjnych. Wyniki i wnioski z przeprowadzonych badań po przedyskutowaniu w Kole Naukowym są przekazywane spółdzielniom produkcyjnym, które z nich praktycznie korzystają. Podobnych zespołów roboczych, jak zespół kol. Siuty w Kole Naukowym produkcji roślinnej jest więcej. Należy jeszcze dodać, że kol. Siuta pisze pracę naukową pod tytułem „Struktura gleb próchniczych i gliniastych Spółdzielni Produkcyjnej — Oterki". Z zapałem i dumą mówi o ogromnych perspektywach, stojących przed inżynierami - agronomami w dziedzinie badań naukowych i pracy praktycznej w terenie. Koła Naukowe na WSR w Olsztynie nabrały dzięki temu wiele twórczego dynamizmu. Przynoszą z jednej strony konkretne korzyści produkcji rolnej w spółdzielniach produkcyjnych, a z drugiej — pogłębiają wiedzę zawodową samych studentów, wychowują ich w poważnej atmosferze nauki.

### KOLEDZY Z UNIWERSYTECKICH STUDIÓW PRZYGOTOWAWCZYCH PRZODUJĄ W NAUCE I PRACY SPOŁECZNEJ

W Kołach Naukowych pracują przeważnie studenci lat starszych.

Ale obok nich szczególną aktywność przejawiają koledzy - absolwenci *Uniwersyteckich Studiów Przygotowawczych.* Mimo, iż obowiązkowych zajęć na I roku rolnictwa jest dosyć dużo, znajdują czas i na pracę społeczną. *Kol. Wałek,* absolwent USP, zanim został studentem pracował jako robotnik w Zagłębiu Dąbrowskim. Opowiada o ciężkich latach okupacji hitlerowskiej, którą przeżył w obozie, o możliwościach zdobycia nauki, jakie stworzyła mu władza ludowa, o pobudkach, którymi kierował się wybierając studia rolnicze. Kol. Wałek dostrzegał zacofanie wsi, widział perspektywy jej rozwoju w socjalistycznej przebudowie. Kol. Wałek uczy się dobrze, pracuje czynnie w organizacji ZMP, wyróżnia się w pracy społecznej.

W marcu br. zorganizował Koło ZMP w majątku PGR Posorty i jest do dziś opiekunem tego koła. Koło to dobrze pracuje — skupia wokół siebie całość młodzieży PGR. Podobnie jak kol. Wałek pracują również inni studenci Wydziału Rolnego w Olsztynie.

Wielkie i piękne zadania stoją przed Wyższą Szkołą Rolniczą w Olsztynie, przed jej profesorami i studentami. Wielkość i piękno tych zadań musi porwać młodzież kończącą szkoły średnie, młodzież robotniczo - chłopską, która ukochała wieś i chce uczestniczyć w jej przebudowie.

Uzyskać stopień inżyniera-rolnika, pracować jako agronom w różnych jednostkach produkcji rolnej, lub szeroko powstających Rolniczych Instytutach Naukowo - Badawczych, zostać nauczycielem w średniej szkole rolniczej — oto formy zaszczytnego udziału absolwenta szkoły rolniczej w tworzeniu nowej, socjalistycznej wsi, nowej nauki i nowego człowieka.

**WŁADYSŁAW CZERWIK**
inż. - agronom



*Zakład Chemii WSR w Olsztynie* (fot. Masłowski Adolf)

## RADIO

**na dzień 23 kwietnia 1951 r. (poniedziałek)**

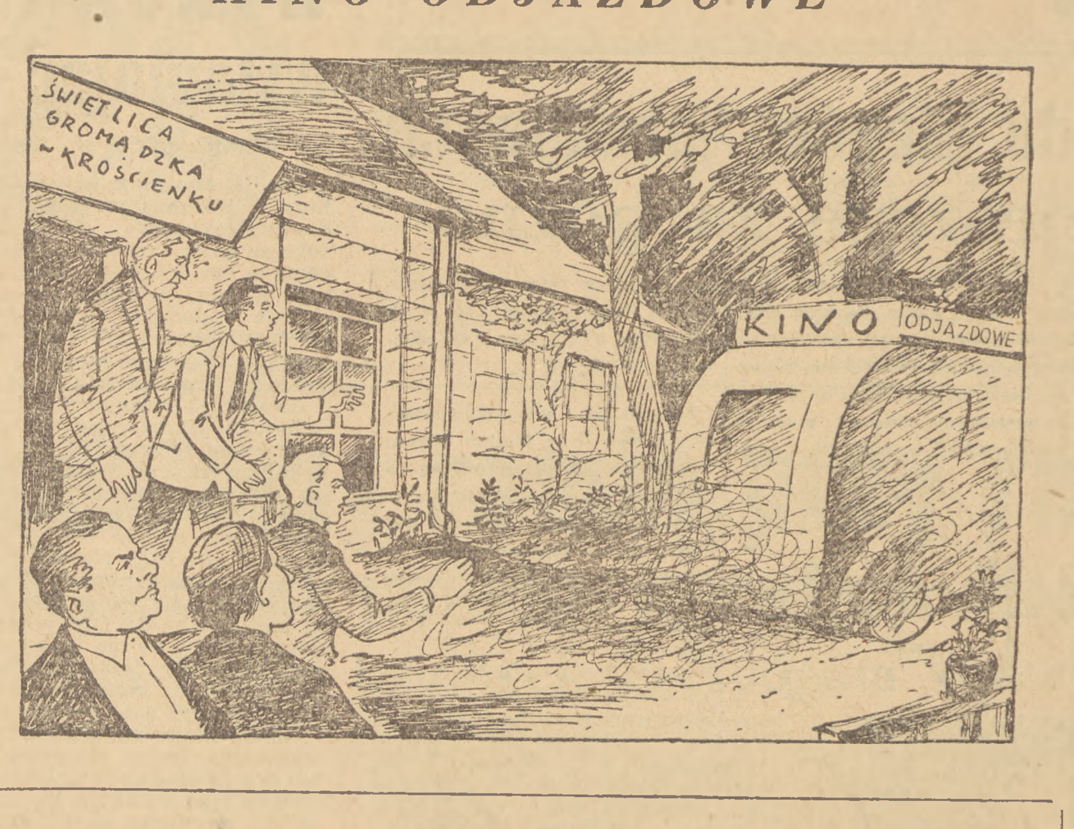
**Program I na fali 1322 m.**

Wiadomości 5.05 6.30 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00 Gimnastyka 6.50.

5.00 Początek audycji, 5.10 Aud. dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy, 6.05 Polska pieśń masowa, 6.10 Wszechnica Radiowa, 7.00 Koncert, 7.45 Aud. dla wychowawczyń przedszkoli, 8.00 Muzyka, 8.55 Aud. dla kl. V — VII „Lenin żyje wśród nas", 9.15 Polska pieśń masowa, 9.20 Muzyka i aktualności, 9.50 „Kierowcy" — odc. pow. Rybakowa, 10.10 Koncert pod dyr. Rezlera, 10.50 Informacje, 10.55 Aud. dla kl. III — IV „Montujemy audycję" — słuchow. 11.15 Gra Zesp. Wasiaka 11.50 „Głos mają kobiety", 12.15 „Z frontu 1-Majowych zobowiązań Pokoju", 12.30 Aud. dla wsi, 12.45 „Na swojską nutę", 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych, 15.55 Przegląd prasy literackiej, 16.20 Kompozytor Tygodnia — Stanisław Moniuszko, 17.05 Wszechnica Radiowa, 17.20 Z kraju i ze świata, 17.45 „Z frontu 1-Majowych zobowiązań Pokoju", 18.00 „Przedpole" — odc. pow. Gałaja, 18.20 Utwory klasyczne, 18.45 Aud. dla wsi, 19.00 Felieton, 19.10 Koncert w ramach FESTIWALU MUZYKI POLSKIEJ, 20.25 „Z frontu 1-Majowych zobowiązań Pokoju", 20.50 Lekcja języka rosyjskiego, 21.05 Pieśni radzieckie, 21.10 Utwory fortepianowe komp. polskich, 21.40 Wszechnica Radiowa, 22.00 Śpiewa Paul Robeson, 22.15 Felieton, 22.30 Muzyka rozrywkowa i taneczna, 23.17 Hymn.

CZY NIE LEPIEJ:

## KINO ODJAZDOWE




**MOTTO:**
**Dobre są pomysły nowe,**
**Lecz nie Kino... Odjazdowe.**

Kol. A. Zajdel pisze nam, że 6 bm. do gromady Krościenko Wyższe (pow. Krosno, woj. rzeszowskie) przyjechało Kino Objazdowe.

Rzadki wypadek w historii tej wsi... Tym większa była radość mieszkańców Krościenka. No, a radość ta spotęgowała się „do kwadratu", gdy kierownik kina oświadczył: „Damy dwa seanse. Wszyscy zobaczą".

Ale plan został wykonany tylko w „50 procentach". — O godz. 13 w świetlano film dla dzieci szkolnych, a gdy obywatele Krościenka zeszli się przed gromadzką świetlicę na godz. 19 (wtedy miał się odbyć drugi seans) zobaczyli tylko znikający za zakrętem drogi samochód Kina. O d j e c h a l i...

Kilka miesięcy temu mieszkańcy Krościenka „przeżywali" podobną historię. Kino przyjechało, ogłosiło wieczorny seans i — o d j e c h a ł o.

Czujemy się więc w obowiązku zaproponować Oddziałowi Kin Objazdowych przy Centralnym Zarządzie Kin i Rozpowszechniania Filmów w Warszawie, aby skontrolował pracę niektórych Kin Objazdowych w rzeszowskiem. Bo jeśli okaże się, że wygląda ona tak, jak pisze nam o niej kol. Zajdel, to TRZEBA CHYBA BĘDZIE PRZEMIANOWAĆ NAZWĘ WASZEJ FILII W RZESZOWIE NA ODDZIAŁ OKRĘGOWY KIN... ODJAZDOWYCH!

(b a r.)

**Śladem naszych INTERWENCJI**

## Co zrobił Wydział Oświaty PRN w Wałczu, by dopomóc nauczycielowi Grytko w pokonaniu nałogu

Nasz czytelnik z Jastrowia, pow. Wałcz, woj. Koszalin pisał do Redakcji, że nauczyciel szkoły podstawowej w Jastrowie, ob. *Grytko* demoralizuje młodzież, gdyż wieczorami upija się.

O zbadanie i wyjaśnienie tej sprawy Redakcja prosiła Wydział Oświaty PRN w Wałczu.

Jak nam „wyjaśnia" Wydział Oświaty PRN „*ob. Grytko używa napojów alkoholowych, ale tylko wieczorem. Nigdy nie miało to miejsca w godzinach jego pracy w szkole*"...

„*Nie ulega wątpliwości, że „skłonności alkoholowe" są man kamentem, jednak dotychczas nie zasługuje(!) on na pozbawienie pracy nauczycielskiej.*"

Redakcja — w dobie wytężonej walki z alkoholizmem — traktuje powyższe wyjaśnienie jako nieporozumienie i prosi Wydział Oświaty WRN i Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego w Koszalinie, by wytłumaczyły Wydziałowi Oświaty w Wałczu, że oprócz zwalniania z pracy istnieje także obowiązek wychowywania ludzi i udzielania im pomocy w zwalczaniu swoich braków i błędów. Tymbardziej, że Wydział Oświaty wiedział — jak wynika z wyjaśnienia — o nałogu nauczyciela Grytko już od dawna.

(l. j.)

**Śladem naszych artykułów**

## Dyrektor Zespołu Sanniki zwolniony ze stanowiska

**Nasz czytelnik kol. H. Sikora pisał do Redakcji, że w Zespole PGR Sanniki (pow. Gostynin) otwarto niedawno świetlicę. W świetlicy tej odbywały się zebrania, ale na czytanie pism, granie w szachy itp. nie pozwalał dyrektor Zespołu. Gdy młodzież zaczęła interweniować odpowiedział on: „*Ja tu jestem gospodarzem, a nie wy*".**

**List naszego czytelnika opublikowaliśmy w 286 numerze naszego pisma w karykaturze pod tytułem „*Gospodarz to ja*" i prosiliśmy o wyjaśnienie Okręgowy Zarząd PGR w Warszawie.**

**W odpowiedzi na naszą karykaturę Centralny Zarząd PGR komunikuje, że ob. Stanisław Kosiński — dyrektor zespołu Sanniki za wysoce niewłaściwy stosunek do pracy i pracowników, a w szczególności do młodzieży, został w dniu 3.IV. br. zwolniony dyscyplinarnie ze stanowiska.**

(l. j.)

## Przegląd prasy partyjnej

**GAZETA POMORSKA** Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

## Opiekować się propagandystami i wzmocnić kontrolę nad ich pracą

**„Gazeta Pomorska"**, organ KW PZPR omawia w Nr 93 pracę „propagandystów ZMP w woj. pomorskim. Wyniki pracy zespołów szkoleniowych ZMP zależne są przeważnie od poziomu pracy aktywistów, kierujących tymi zespołami, ich postawy moralnej i poziomu politycznego.

Wojewódzka organizacja ZMP liczy ponad 1000 propagandystów. Nie wszyscy oni jednak są należycie do tej pracy przygotowani. Często są to ludzie przypadkowi, którzy niejednokrotnie zetknęli się ze szkoleniem po raz pierwszy i nie mają podstawowych wiadomości teoretycznych.

Niektórzy wykładowcy np. borykają się z poważnymi trudnościami w przyswajaniu sobie materiału szkoleniowego. Wyższe instancje nie przychodzą z pomocą propagandystom, nie kontrolują treści zajęć zespołów szkoleniowych, które nie zawsze stoją na właściwym poziomie.

**„Broszury szkoleniowe — stwierdza „Gazeta Pomorska" — które mają być podstawowym źródłem zdobywania wiadomości, niejednokrotnie nie docierają do rąk wykładowców, lecz spoczywają bezużytecznie w magazynach, jak to miało miejsce w Toruniu i Włocławku, lub też są niewłaściwie rozdzielane. Hamująco wpływa na pracę wykładowców fakt, że seminaria są niewłaściwie przygotowywane. Frekwencja na nich wynosi 50 — 70 procent. Zarządy Miejskie i Powiatowe nie dopilnowały, aby w zajęciach seminaryjnych brali udział wszyscy wykładowcy, nie kontrolowały też przebiegu tych zajęć. Odsiew przeszkolonych na seminariach aktywistów był w niektórych powiatach bardzo duży. Np. w Szubinie odsetek wykładowców, którzy po uprzednim przeszkoleniu nie stanęli do wyznaczonej im pracy, wynosił aż 75 procent, co gorsze, nikt nie umiał wskazać, gdzie ci ludzie się znajdują, albo do jakiej pracy zostali skierowani. Świadczy to o tym, że Zarządy Powiatowe ZMP nie otaczają należytą opieką swych kadr".**

Obecnie, kiedy Partia wysunęła hasło realizacji frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni, w walce z wrogami ludu, propaganda i agitacja jest podstawowym zadaniem organizacji wiejskiej ZMP. Propagandysta natomiast, kierownik zespołu szkoleniowego odgrywa w tej walce decydującą rolę.

**Dlatego też Zarząd Wojewódzki w Bydgoszczy i Zarządy Powiatowe ZMP winny poświęcić wiele czasu i uwagi pracy z propagandystami, uczyć ich, wychowywać i kontrolować ich pracę.**

Bardzo często jeszcze owa „kontrola" i „wychowanie" ogranicza się tylko do wysyłania instrukcji i kierowania pracą propagandystów zza biurka.

**Praca zespołów szkoleniowych ZMP i propagandystów posiada jeszcze wiele braków nie tylko w woj. pomorskim, ale i w pozostałych województwach.**

Zarządy Wojewódzkie i Powiatowe ZMP winny otoczyć szczególną opieką zespoły szkoleniowe, pomóc w pracy propagandystom, szkolić ich i zaopatrywać w materiały. Na tej podstawie będzie można rozszerzać zespoły na wieś, do miejscowości, gdzie jeszcze ich nie ma.

Na zajęciach zespołów trzeba dyskutować szeroko z młodzieżą i wyjaśniać szczególnie te zagadnienia, które są dla niej niejasne i mało zrozumiałe.

**W. B.**

# KRYNICA MORSKA — nowy ośrodek wypoczynkowy

**Miejscowości wypoczynkowe przygotowują się do przyjęcia nowych wczasowiczów. Brzeg morski, mało atrakcyjny podczas zimy, teraz zaczyna nabierać uroku. Wzdłuż wybrzeża znajduje się wiele ośrodków wypoczynkowych.**

**Oto co pisze nasz korespondent o przygotowaniach do przyjęcia gości - wczasowiczów w jednym z takich ośrodków.**

Na wąskiej mierzei wiślanej, pokrytej lekkimi wzniesieniami, pośród pięknego lasu, znajduje się nowo - zorganizowany Ośrodek Wypoczynkowy Funduszu Wczasów Pracowniczych, Krynica Morska.

Wspaniały widok na zalew wiślany i na morze Bałtyckie oraz piękno krajobrazu, stwarzają doskonałe warunki do wypoczynku po całorocznej pracy.

Kierownictwo Ośrodka przystąpiło w pierwszym etapie do odbudowy zniszczonych wojną domów, w czym dzielnie pomaga mu brygada robocza Elbląskiej Spółdzielni Budowlanej. Rozumie ona w pełni znaczenie terminowego ukończenia robót, od którego zależy szybkie i sprawne zorganizowanie wczasów w Krynicy Morskiej. Niewątpliwie dzielnej elbląskiej załodze budowlanej przyjdą z pomocą wszystkie Centrale Handlowe, w których kierownictwo FWP zamówiło materiały niezbędne do odbudowy Ośrodka.

W wyniku intensywnej pracy, **będzie oddanych do użytku wczasowiczów dnia 1. V. 1951 r. pięć nowocześnie urządzonych i odrestaurowanych budynków z piękną i dużą kuch**nią oraz jadalnią, która pomieści 250 osób. Cały Ośrodek obliczony jest na 450 osób.

W celu udostępnienia szerokim rzeszom wczasowiczów rozrywek sportowych, pomyślano o zbudowaniu dwóch boisk siatkówki i uporządkowaniu plaży morskiej oraz zaplanowano wycieczki piesze i statkiem do ciekawych i pięknych miejscowości.

Imprez kulturalno - oświatowych (oprócz 500-tomowej biblioteki Ośrodka) dostarczą liczne zespoły świetlic robotniczych i rozrywki organizowane przez kierownictwo Ośrodka przy wydatnej pomocy Związku Zawodowego Transportowców (w tym roku ZZT objął patronat nad tut Ośrodkiem). Mamy również nadzieję, że w tej akcji nie da się wyprzedzić Dyr. Okręgowa Filmu Polskiego w Gdańsku, która na pewno **będzie przysyłać regularnie kina objazdowe** z dobrymi filmami, a o palmę pierwszeństwa ubiegnie się również i „Artos".

Opieka lekarska została zagwarantowana przez Powiatowy Zakład Lecznictwa Pracowniczego w Elblągu, który na okres sezonu przydzieli stałego lekarza i zorganizuje ambulatorium.

Jesteśmy przekonani, że o tym pięknym zakątku wczasów w Krynicy Morskiej nie zapomną takie instytucje, jak **Centrala Przemysłu Fermentacyjnego, MHD, Bar Mleczny, PPK „Ruch" i Centrala Wyrobów Art. Ludowych**, które otworzą swe kioski na okres sezonu, aby zapewnić wczasowiczom maksimum dobrego wypoczynku i samopoczucia.

**Specjalne prośby kierujemy pod adresem kilku instytucji, a mianowicie:**

1) **Centrali Skupu Złomu**, aby do dnia 1. VI. 51 r. oczyściła tutejszy teren z wraków.

2) **Gminnej Rady Narodowej w Tolkmicku**, aby zarządziła usunięcie gruzów.

3) **Dyrekcji Okręgowej Poczt i Telegrafów**, aby postarała się o to, by telefon czynny był całą dobę, a nie — jak dotychczas — 8 godzin dziennie.

4) **Powiatowego Zarządu Drogowego**, aby jak najszybciej zreperował 20-kilometrowy odcinek drogi z Kątów do Krynicy Morskiej, by PKS mógł uruchomić normalną komunikację.

**Dobrodziejstwa Krynicy Morskiej w znacznej mierze przeważają jej usterki, które, mamy nadzieję, będą szybko usunięte przez zainteresowane czynniki; dlatego też z radością pojedziemy do Krynicy Morskiej na wczasy po zdrowie.**

**STANEK MIECZYSŁAW**
koresp. terenowy

## Na stacjach kolejowych potrzebne są kioski z gazetami

**(OD KORESPONDENTA Z WIELUNIA)**

Bufety kolejowe dość dawno przejęte zostały przez „Zakłady Gastronomiczne". W Wieluniu oczywiście także. Ale przed tym w bufecie na tej stacji można było kupić gazety i czasopisma, a teraz nie. Nie ma również osobnego kiosku z gazetami, do miasta zaś jest 3 kilometry.

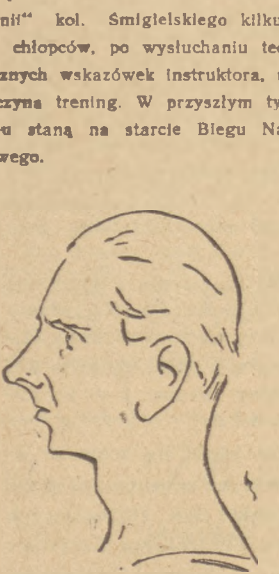
Oczywiście trzeba na stacji założyć kiosk z gazetami. A może Zakłady Gastronomiczne porozumią się z PPK „Ruch" i wprowadzą w bufetach dworcowych sprzedaż prasy? — Oczywiście na tych stacjach, gdzie nie ma kiosków, a są bufety.

**JÓZEF RESZKA**
Wieluń

SZTANDAR MŁODYCH **SPORT**

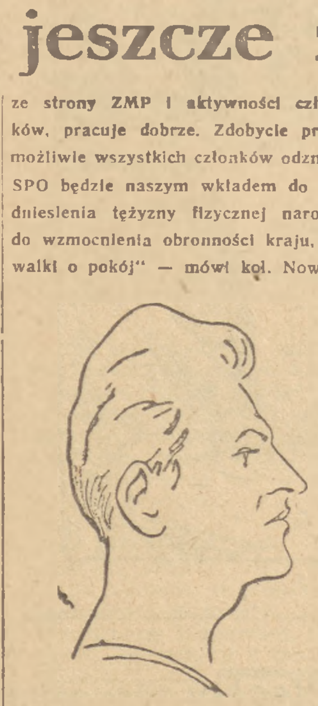
# Na trening do Biegów Narodowych nie jest jeszcze za późno

Na stadion „Ogniwa” przy Al. Niepodległości przychodzą jeszcze ci, którzy dotychczas nie przygotowali się do Biegów Narodowych, aby po kilku treningach zdobyć potrzebną kondycję i jakie takie opanowanie taktyczne. Pod okiem instruktora „Unii” kol. Śmigielskiego kilkunastu chłopców, po wysłuchaniu teoretycznych wskazówek instruktora, rozpoczyna trening. W przyszłym tygodniu staną na starcie Biegu Narodowego.



**Kol. Adam Nowak jest aktywistą ZMP, członkiem koła nr 1 przy Ministerstwie Finansów, przoduje w pracy zawodowej. Koło sportowe, którego kol. Nowak jest członkiem, liczy 150 osób. W biegach zobowiązało się startować ok. 100 osób.**

Kol. Nowak jest słuchaczem 2 roku Szkoły Głównej Służby Zagranicznej na Wydziale Dyplomatyczno-Konsularnym. O tym, jak dobrze umie on pogodzić pracę zawodową z nauką i pracą społeczną, świadczy fakt, że wszędzie osiąga dobre rezultaty: jest przodującym w pracy, dobrym uczniem i aktywnym działaczem społecznym. — „Doceniamy w pełni znaczenie sportu, jako ważnego środka w wychowaniu zdrowego, pełnowartościowego obywatela. Dlatego do koła sportowego wciągamy jak największą liczbę pracowników. Koło nasze, dzięki szerokiej opiece ze strony ZMP i aktywności członków, pracuje dobrze. Zdobycie przez możliwie wszystkich członków odznaki SPO będzie naszym wkładem do podniesienia tężyzny fizycznej narodu, do wzmocnienia obronności kraju, do walki o pokój” — mówi kol. Nowak.



Kol. Józef Jędrzejczak należy do koła „Ogniwa” przy 3 Dep. Ministerstwa Finansów. Tak jak Nowak, przoduje on w pracy zawodowej i społecznej. Jest członkiem Zarz. Zakładowego ZMP, ma 21 lat. Jest uczniem Liceum Ogólnokształcącego w Warszawie.

**— Kiedy startujecie kolego?**

**— Jeszcze ze dwa treningi i mogę biegnąć — odpowiada nam.**

**— Nie czujecie zmęczenia?**

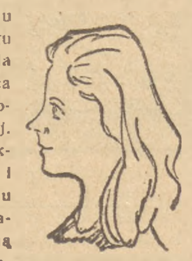
**— O tak — uśmiecha się kol. Jędrzejczak,** — ale tak zawsze bywa po pierwszym treningu, żałuję, że tak późno zacząłem ćwiczyć; sport daje radość i poczucie zdrowia. Biegiem Narodowym rozpocznę zdawanie norm na SPO. Postaram się zdobyć odznakę w tym roku.

* * *

**Trenujący już zeszli z bieżni. Pozostał tylko instruktor Śmigielski. Samotnie ze stoperem w ręce biegnie długim, równym krokiem naokoło boiska. Tow. Śmigielski ma powyżej 40 lat. Zdobył już odznakę SPO. Czeka na wydanie przez GKKF regulaminu II stopnia odznaki. Chce ją zdobyć jeszcze w tym roku.** (W. W.)

* * *

Podobnie jak i w innych miastach, masowy udział w Biegach Narodowych bierze młodzież robotnicza Łodzi. Wśród startujących znajdują się przodownicy pracy, aktywiści ZMP i SP, licznie reprezentowana jest również młodzież niezorganizowana.



Jedną z wielu uczestniczek biegu była kol. Lidia Koza, wyróżniająca się w pracy zawodowej i społecznej. Kol. Koza jest aktywistką ZMP i SP. Po ukończeniu kursu SPP została samodzielną prządką w Zakładach im. Juliana Marchlewskiego i obecnie jest jedną z czołowych pracownic w tych zakładach.

Niemniej czynni są również jej koledzy: Wacław Walczak i Henryk Madaj, pracownicy brygady remontowej w Zakładach im. Marchlewskiego. Obaj są także aktywistami ZMP i SP.



Koza, Walczak i Madaj **wyróżniają się nie tylko jednak w pracy zawodowej i społecznej, ale i doskonale łączą swe zajęcia z uprawianiem sportu.** Sport uprawiają chętnie, **gdyż podnosi ich sprawność fizyczną i pomaga im w uzyskiwaniu lepszych wyników w pracy. Obecnie startując w Biegach Narodowych, zdobyli minima na SPO.**

## 150000 km przejadą kolejarze sportowcy bez naprawy parowozu

Piłkarze ZKS Kolejarz Skarżysko—Kamienna — maszynista Witold Lange i pomocnik maszynisty — Klemens Pisarek, podjęli długookresowe zobowiązanie przejechania bez naprawy średniej 150 tys. km, zwiększania przebiegu parowozu między płukaniami kotła z 2.500 do 15.000 km oraz zużywania drobnych asortymentów węgla. Zobowiązania te dadzą ok. 62 tys. zł oszczędności.

Sportowa brygada parowozowa kolejarzy ze Skarżyska przebyła w sobotę pierwszą trasę po podjęciu zobowiązania, prowadząc pociąg osobowy ze Skarżyska do Warszawy. Na Dworcu Głównym maszynista Lange złożył meldunek o podjęciu zobowiązania przewodniczącemu ZS Kolejarz — Malczewskiemu. Na dworcu obecni byli również przedstawiciele CRZZ.

## 11 REMIS Botwinnika z Bronsztajnem w meczu o mistrzostwo świata

**W sobotę 21 bm. dokończono XVI partię turnieju szachowego o mistrzostwo świata między Botwinnikiem i Bronsztajnem, która zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym. Jest to już 11 partia zakończona remisowo.**

W dalszym ciągu prowadzi Botwinnik różnicą 1 pkt. — 8,5:7,5 pkt.

# Stalownicy huty „Pokój” WYKONALI CZYN 1-MAJOWY

## wytapiając 1500 ton stali ponad plan

*(Dokończenie ze str. 1)*

pienia. Czołowy wytapiacz tej huty, E. Kozubek, przyczynił się do niespotykanego dotychczas sukcesu całej stalowni — skrócenia w bm. średniego czasu wytopu o jedną godzinę. Równocześnie robotnicy gospodarki cieplnej zaoszczędzili 826 ton węgla, a rozbijacze surówki przekraczają swą normę o 42 proc.

Osiągnięcia hutników z huty „Florian” przysporzyły już gospodarce narodowej **2.475.000 zł dodatkowych oszczędności.**

■ **W hucie „Zygmunt”** na czołowe miejsce wśród realizatorów zobowiązań wybiła się kobieca brygada Gertrudy Nowak, która w bm. **załadowała dodatkowo 750 ton koksu.** Dzielne hutniczki postanowiły do 1 Maja załadować jeszcze **50 ton koksu.**

■ Zespół inżynierów i techników z biura konstrukcyjnego **huty „Batory”** zobowiązał się w Czynie 1-Majowym skrócić czas wykonania prac zleconych w bm. o 5 do 15 dni. Pomyślna realizacja tego zobowiązania wpłynie na przedterminowe wykonanie prac konstrukcyjnych huty.

■ **Chłopi dolnośląscy** w granicach **od 100 do 110 proc.** wykonali w swym Czynie 1-Majowym plany kontraktacji pszenicy jarej, jęczmienia nasiennego, owsa, grochu, gorczycy, ziemniaków, warzyw i innych płodów. M. in. chłopi pow. wrocławskiego zakontraktowali o 85 proc. więcej rzepaku niż przewidywał plan.

### W ZSRR i krajach demokracji ludowej

Masy pracujące ZSRR, Chińskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii witają nowymi, wspaniałymi sukcesami produkcyjnymi Święto 1 Maja.

**MOSKWA.** Współzawodnictwo 1-majowe w ZSRR przebiega pod znakiem nowych zwycięstw produkcyjnych.

Leningradzcy budowniczowie maszyn w ramach współzawodnictwa 1-majowego rozpoczęli produkcję najnowocześniejszych maszyn dla różnych gałęzi gospodarki narodowej. W Zakładach Newskich zakończono w tych dniach próbę nowej turbiny parowej o mocy 6 tys. kw. Wkrótce rozpocznie się seryjna produkcja tych turbin.

**PEKIN.** Prasa chińska podaje, że w miarę zbliżania się Święta 1-Majowego robotnicy chińscy osiągają nowe sukcesy produkcyjne.

Robotnicy 6 państwowych fabryk włókienniczych w Szanghaju zaoszczędzili w ciągu ostatnich miesięcy 160 milionów juanów. 12 brygad produkcyjnych fabryki włókienniczej „Sin Ju” zobowiązało się walczyć o zwiększenie produkcji i o oszczędność surowców i materiałów pomocniczych. Do współzawodnictwa przedmajowego włączyło się już 30 brygad tej fabryki.

# Przyjaźń i sojusz z ZSRR gwarancją naszej pokojowej pracy i bezpieczeństwa

## Przemówienie Ministra Skrzeszewskiego

**DOKOŃCZENIE ZE STR. 1**

cie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i odbudowie hitlerowskiej armii, przeciw bezsilnym zakusom imperialistów na naszą granicę zachodnią.

Dzięki sojuszowi z ZSRR, sytuacji politycznej, jaka się wytworzyła po jego zwycięstwie nad hitleryzmem oraz polityce Rządu Polskiego — wynikającej z ludowego charakteru naszego państwa, za naszymi granicami znajdujemy tylko zaprzyjaźnionych sąsiadów, co dzieje się po raz pierwszy w historii narodu polskiego.

W obozie pokoju stoją miliony prostych ludzi na całym świecie. Ruch pokoju stał się siłą materialną, posiadającą sprawną organizację i swój organ kierowniczy — Światową Radę Pokoju, której apel, wzywający do zawarcia paktu pokoju pięciu mocarstw, stał się nowym hasłem, mobilizującym narody świata do walki z podżegaczami do nowej wojny i agresji.

Masy ludowe rozumieją doskonale i manifestują tę świadomość w swojej codziennej pracy, że walka o pokój jest u nas nierozerwalnie związana z walką o wykonanie wspaniałego Planu 6-letniego budowy podstaw socjalizmu w naszej ojczyźnie, z walką o utrwalenie naszej niepodległości.

Przeprowadzamy olbrzymie inwestycje. Budujemy wielkie i liczne nowe fabryki i zakłady pracy.

Otrzymujemy od ZSRR najcenniejsze maszyny, urządzenia, niezbędne surowce i pomoc techniczną. Podczas gdy Stany Zjednoczone i ich satelici odmawiają nam dostaw inwestycyjnych, przewidzianych w formalnie podpisanych układach handlowych, a nawet lekarstw, ZSRR po bratersku udziela nam pomocy, sprzyjając naszemu dobrobytowi w naszym kraju. Dzieje się tak dlatego, że **pomiędzy nami i ZSRR wytworzyły się i pogłębiają się stosunki międzypaństwowe nowego typu, nieznane i niespotykane w wilczym świecie kapitalistycznym.**

W krajach kapitalistycznych nadciąga widmo kryzysu, czemu chce się zaradzić wyścigiem zbrojeń, tam rosną ceny, obniża się realne zarobki robotników i pracowników, pieniądz się dewaluuje, obniża się stopa życiowa. U nas na odwrót, ciągle brak rąk do pracy; u nas Rząd za wzorem ZSRR przeprowadza obniżkę cen, ustabilizował i wzmocnił pieniądz, podnosi się stopa życiowa mas pracujących.

**U podstaw naszych sukcesów gospodarczych leży przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego.**

**Wzorując się na wielkim dorobku ZSRR i korzystając z jego doświadczeń rozwija się nasza nauka, sztuka, oświata i kultura.** — Nasza nauka włącza się coraz szerszym frontem i coraz głębiej w służbę naszej gospodarki narodowej, naszego postępu. Powstaje nowa kultura, przenikająca do mas. Nawiązujemy do naszych najlepszych narodowych tradycji i rugujemy szkodliwe tendencje kosmopolityczne.

**Gwarancją naszej pokojowej pracy i bezpieczeństwa jest nasza przyjaźń i nasz sojusz ze Związkiem Radzieckim, jest niezwyciężona potęga Wielkiego Kraju Rad, który co dzień daje dowody swych pokojowych dążeń, wznosząc potężne budowle epoki komunizmu, użyźniając pustynie, realizując stalinowskie plany przekształcania przyrody.**

Pamiętajmy jednak, że walka o pokój wymaga od nas wielkiego jeszcze wysiłku i czujności. Byłoby rzeczą szkodliwą niedocenić siły wroga, bezmiaru kłamstw, oszustw i na fałszu opartej propagandy podżegaczy wojennych oraz ich usłużnych, jakkolwiek na szczęście nielicznych, popleczników wśród reakcyjnych elementów we własnym społeczeństwie.

**Słowa Wielkiego STALINA, że „pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca”,** mobilizują setki milionów ludzi na całym globie ziemskim. Rzesza ta przeradza się w gigantyczny ruch obrońców pokoju, który do szału i wściekłości doprowadza imperialistów, gdyż narody napełnia otuchą w ostateczne zwycięstwo pokoju nad wojną, prawdy nad fałszem, postępu nad zacofaniem, kultury nad ciemnotą.

**Dzisiaj w szóstą rocznicę podpisania Układu możemy stwierdzić jasną dla wszystkich tezę: w świadomości całego narodu coraz głębiej przenika prawda o ZSRR, w walce o pokój i wykonanie Planu 6-letniego kształtuje się w narodzie niezłomna wola zwycięstwa, rosną w sercach Polaków uczucia gorącej i niezłomnej przyjaźni do ZSRR i Wielkiego Wodza i Przyjaciela Polski Józefa STALINA.**

# Sejm Ustawodawczy RP zwołany na zwyczajną sesję wiosenną

Marszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. otrzymał w dniu 21 bm. następujące zarządzenie:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20 kwietnia 1951 r. w sprawie zwołania Sejmu Ustawodawczego na zwyczajną sesję wiosenną 1951 r.

Na podstawie art. 7 ust. 1 i 3 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej zwołuję Sejm Ustawodawczy na zwyczajną sesję wiosenną w dniu 27 kwietnia 1951 r.

Prezydent Rzeczypospolitej
(—) Bolesław Bierut
Prezes Rady Ministrów
(—) Józef Cyrankiewicz

*

W związku z tym Marszałek Sejmu Ustawodawczego R. P. Wł. Kowalski wydał zarządzenie:

Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P. odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1951 r. o godz. 10.

# LUDNOŚĆ MIAST I WSI przygotowuje się do Narodowego Plebiscytu Pokoju

**Ludność miast i wsi całej Polski przygotowuje się do gremialnego udziału w Narodowym Plebiscycie Pokoju. Na odbywających się obecnie zebraniach, w czasie których uczestnicy zapoznają się z uchwałami Światowej Rady Pokoju i Manifestem PKOP, podejmowane są rezolucje wyrażające braterską solidarność ze wszystkimi ludźmi na świecie, walczącymi w obronie i o utrwalenie światowego pokoju.**

▲ Do 18 bm. w **woj. wrocławskim** odbyło się **3.400** zebrań. Uczestniczyło w nich ponad **500 tys. mieszkańców.**

**10-tysięczna rzesza agitatorów pokoju Dolnego Śląska** przystąpiła już do upowszechniania uchwał wśród mieszkańców województwa.

▲ **W woj. szczecińskim** wzięło udział w zebraniach przygotowawczych do Plebiscytu ok. **250 tys. ludności,** wyrażając gorące poparcie dla apelu Światowej Rady Pokoju. W samym tylko pow. łobeskim zebrania takie odbyły się w 10 gminach, 96 gromadach, w zespołach PGR oraz we wszystkich szkołach.

▲ Rozszerzone plenum ORZZ w Poznaniu w imieniu 320 tys. członków związków zawodowych tego województwa postanowiło wziąć gremialny udział w zbieraniu podpisów pod Apelem.

▲ Pracownicy naukowi uniwersytetów, akademii medycznych i instytutów naukowych: **Poznania, Szczecina, Torunia i Bydgoszczy,** gorąco popierając apel Światowej Rady Pokoju i Manifest PKOP, wzywają wszystkich Polaków do wzięcia udziału w Narodowym Plebiscycie Pokoju.

▲ **W Gdańsku 6 tys.** aktywistów ruchu pokoju podzieliło się na **„dwójki”,** które w **przeddzień Święta 1 Maja odwiedzą mieszkańców miasta w celu zapoznania ich z treścią i znaczeniem Plebiscytu dla ogólnoświatowej walki o pokój.** Podobne „dwójki” organizują się również na terenie województwa.

# Zwycięskie zakończenie strajku robotników naftowych w Bender-Maszur

Przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych **zgodzili się zadośćuczynić postulatom strajkujących robotników Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego w Bender-Maszur.**

Anglo-Irańskie Towarzystwo Naftowe wypłaci robotnikom zarobki za czas trwania strajku; robotnikom wypłacony będzie dodatek mieszkaniowy; w przyszłości zarząd Towarzystwa nie będzie miał prawa zmniejszać płac robotnikom bez uprzedniego porozumienia z przedstawicielami robotników.

**Po 20-dniowej walce zakończył się całkowitym zwycięstwem również strajk robotników naftowych Aga-Dżari, którzy wysuwali takie same postulaty jak robotnicy Bender-Maszur.**

# Koreańska Armia Ludowa zniszczyła 23 samoloty nieprzyjacielskie

Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie, ogłoszonym w sobotę, podało, że na froncie środkowym i wschodnim oddziały armii ludowej i ochotników chińskich kontynuowały walki obronne. Wojska interwentów anglo-amerykańskich w dalszym ciągu prowadzą ofensywę na północ od 38 równoleżnika.

20 bm. ogniem artylerii przeciwlotniczej **zestrzelono 20 samolotów nieprzyjacielskich.** Lotnictwo armii ludowej w walkach powietrznych strąciło **3 samoloty amerykańskie.**

## Materiały do prasówek

# PAKT PRZYJAŹNI I POKOJU

## (w 6-tą rocznicę układu polsko-radzieckiego)

6 lat temu, w przede dniu ostatecznego zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim, gdy żołnierz polski walczył na przedpolach Berlina u boku Armii Radzieckiej — Polska Ludowa i Związek Radziecki zawarły w Moskwie **Układ o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy.** Układ ten zapoczątkował nową erę w dziejach narodu polskiego, otworzył on nowe wspaniałe perspektywy rozwoju przed Polską Ludową.

Sojusz zawarty w Moskwie przypieczętował braterstwo polsko-radzieckie, zrodzone na polach walk z hitleryzmem.

W dziejach naszych narodów nastąpił doniosły, historyczny zwrot — otwarła się nowa karta wzajemnych stosunków. W przemówieniu, wygłoszonym w chwili zawarcia układu, **Józef Stalin** powiedział:

**„Znaczenie... paktu polega na tym, że kończy on i grzebie dawne stosunki pomiędzy naszymi krajami i stwarza nową, realną podstawę dla zmiany dawnych nieprzyjaznych stosunków na stosunki przymierza i przyjaźni między Związkiem Radzieckim i Polską”.**

Dawne stosunki — to wynik panowania klas posiadających, które i w Polsce i w carskiej Rosji, kierując się swym wąskoklasowym interesem szczuły narody przeciwko sobie. Ale Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, zerwawszy kajdany niewoli i wyzysku, **rozbiła carskie więzienie narodów. Dekret Władzy Rad, wcielając w życie hasło rewolucji o samostanowieniu narodów — przyniósł narodowi polskiemu niepodległość.**

Jednak Polską nadal rządziła burżuazja i obszarnicy, którzy w nienawiści do pierwszego w świecie kraju socjalizmu puścili w ruch cały aparat państwowy, by odgrodzić murem naród polski od rewolucyjnych idei Października. Lecz mur, którym międzynarodowy kapitalizm chciał opasać Kraj Rad, rozpadł się od zwycięskich wystrzałów radzieckich dział na ulicach wyzwalanych miast Europy w dni II wojny światowej.

Obszarnicy i burżuazja zostali w Polsce zmieceni.

**Związek Radziecki, klasowy sojusznik polskiej rewolucji, przyniósł narodowi polskiemu wyzwolenie nie tylko z najstraszniejszej w jego dziejach niewoli narodowej, lecz także z niewoli kapitału.**

**„Związek Radziecki** — powiedział tow. **Bierut** na Kongresie PZPR — **umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo zadecydował o klęsce faszyzmu w Europie.**

**Związek Radziecki umożliwił powstanie demokracji ludowej, bo bezpośrednia obecność Armii Radzieckiej obezwładniła naszego wroga klasowego”.**

Materialna i moralna pomoc **Stalina, Partii Bolszewickiej i narodu radzieckiego** dodawała nam sił w realizacji wielkich reform ustrojowych, jak reforma rolna i unarodowienie przemysłu; pomoc ta pozwoliła nam zwycięsko pokonać pierwsze trudności odbudowy i rozprawić się z oporem wroga.

### SOJUSZ ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM GWARANCJĄ NASZEJ NIEPODLEGŁOŚCI

**Sojusz z wielkim, potężnym i niezawodnym sprzymierzeńcem,** z którym kroczymy wspólną drogą — do wspaniałej przyszłości, **otworzył przed Polską możliwości jakich nigdy nie miała.** Oto Polska, która dawniej była pionkiem, groszem wymiennym w grze wielkich rekinów kapitału **— dziś, w oparciu o przyjaźń i pomoc Kraju Rad — uzyskała możność decydowania o swym losie w interesie olbrzymiej większości narodu, zgodnie z polską racją stanu.**

A cóż oznacza interes narodu? Oznacza to przede wszystkim **zabezpieczenie niepodległości przed interwencją polityczną i gospodarczą imperializmu amerykańskiego,** który zmierza do przywrócenia dawnego stanu rzeczy, w którym Polska i inne kraje demokracji ludowej byłyby bezwolnym narzędziem w rękach monopoli amerykańskich. Oznacza to dalej **rozbudowę gospodarki narodowej na zdrowych socjalistycznych zasadach, zabezpieczenie suwerenności gospodarczej kraju.** W interesie narodu, w interesie polskiej racji stanu leży **umocnienie władzy ludowej: władzy klasy robotniczej** — kierowniczej siły frontu narodowego, rozwinięcie i umocnienie **elementów socjalizmu w życiu narodu, bowiem one decydują o przekształceniu narodu dotychczas burżuazyjnego w naród socjalistyczny. A naród socjalistyczny, to naród silny jednością moralno-polityczną,** nie rozrywany wewnętrznymi sprzecznościami — stanowiącymi nieodłączną cechę narodów burżuazyjnych. Naród socjalistyczny tak samo skutecznie umie walczyć z wrogiem wewnętrznym jak i zewnętrznym, z każdym, kto usiłuje targnąć się na niepodległość kraju, powstrzymać lub pokrzyżować marsz narodu do socjalizmu, zniszczyć to co tworzymy twórczą i ofiarną pracą całego narodu.

I nie ulega dla nikogo wątpliwości, że **wzrost naszej siły politycznej, moralnej i materialnej, umocnienie tych elementów, które decydują o naszej niepodległości — zawdzięczamy wielkiemu Związkowi Radzieckiemu.**

**W zagadnieniu naszej granicy na Odrze i Nysie i naszej pozycji na arenie międzynarodowej kluczowe znaczenie posiada przyjaźń i pomoc naszego wielkiego sojusznika.**

**To Związek Radziecki i osobiście sam Stalin całym swym ogromnym autorytetem poparł na konferencji w Poczdamie sprawę przywrócenia nam naszych ziem nad Odrą i Nysą — wbrew machinacjom imperialistów anglo-amerykańskich.**

W 1947 r., kiedy podżegacze wojenni Byrnes i Churchill realizując agresywną politykę imperializmu amerykańskiego kwestionowali sprawę naszych ziem zachodnich — **Generalissimus Stalin i minister Mołotow dali tym wrogom Polski należytą odprawę.** Przypomnieli i udowodnili imperialistom, że uchwały Jałty i Poczdamu są obowiązujące, a **zagadnienie polskiej granicy na Odrze i Nysie** to nie kwestia takiej czy innej sytuacji politycznej, takich czy innych kombinacji i rozgrywek, **ale sprawa zdecydowana raz na zawsze, sprawa, której broni swą potęgą wielki Kraj Rad i cała miłująca pokój ludzkość.**

**Historyczny pakt ze Związkiem Radzieckim stanowił decydujący zwrot w naszej polityce zagranicznej. Polska otoczona jest dziś państwami, z którymi łączą ją trwałe sojusze przyjaźni i wspólne dążenie do obrony i umocnienia pokoju.** Do smutnej historii należą już dziś dzieje, gdy Polska wydana przez Becków i Rydzów na łup śmiertelnych wrogów, stała osamotniona w obliczu nadciągającego niebezpieczeństwa, niezdolna do żadnej obrony.

**W naszej walce przeciw remilitaryzacji Niemiec, w walce z siłami imperialistycznej agresji, które znów wpychają nóż do rąk hitlerowskich zbrodniarzy, by maszerowali na polskie ziemie — mamy znowu w Związku Radzieckim naszego niezawodnego, potężnego sojusznika.**

Widzimy więc, że ilekroć staje zagadnienie naszej niepodległości, naszej siły i bezpieczeństwa i ilekroć staje zagadnienie walki o pokój, który gwarantuje naszą niepodległość, bezpieczeństwo i siłę — **Związek Radziecki, wódz walki narodów świata o pokój, jest zawsze z nami. Jest z nami przeciw naszym wspólnym wrogom — wrogom pokoju.**

**Układ polsko-radziecki jest układem nowego typu. Stawia on Polskę w rzędzie przodujących narodów, tych narodów, do których należy przyszłość.**

**Sojusz z ZSRR,** klasowy sojusz z krajem Października, sojusz oparty na nowych zasadach współpracy, sojusz stanowiący olbrzymi wkład w dzieło umocnienia pokoju na świecie **daje Polsce gwarancję zwycięskiego budownictwa socjalistycznego.**

### POMOC GOSPODARCZA ZSRR PODSTAWĄ DLA ZWYCIĘSKIEGO WYKONANIA PLANU 6-LETNIEGO

Wiemy, że warunkiem budownictwa socjalistycznego jest rozwój gospodarki narodowej. I właśnie tu, w tym podstawowym, najbardziej życiowym dla całej naszej przyszłości, niezmiernie trudnym z powodu ogromnych zniszczeń wojennych — problemie, pomoc Związku Radzieckiego okazała się niezawodna.

**„Naród polski** — pisał tow. **Bierut — na zawsze zachowa wdzięczność dla ZSRR i towarzysza Stalina za systematyczną i olbrzymią pomoc gospodarczą, okazywaną Polsce Ludowej”.**

Związek Radziecki dostarczył nam **700 tys. ton zboża** w trudnych latach 1947-48. Dla uruchomienia przemysłu i umożliwienia nam przejścia na tory socjalistycznego budownictwa Związek Radziecki dostarczył nam **surowców przemysłowych, maszyn i narzędzi przemysłowych.** Pod kierownictwem klasy robotniczej, pod przewodem Partii masy pracujące Polski, w oparciu o pomoc radziecką wykonały plan 3-letni.

**A później, 26.I.1948 r., przyszła umowa o dostawie sprzętu przemysłowego na sumę 450 milionów dolarów.** Pomoc radziecka wcielała się w życie rosnącymi rusztowaniami Nowej Huty, wspaniałymi urządzeniami Żerania, domami wznoszonymi na MDM przy użyciu radzieckich kopaczek i dźwigów. Pomoc radziecka wcielała się w życie na polach spółdzielni produkcyjnych i PGR-ów, gdzie chłop polski zaorywał ziemię radzieckim traktorem, pchał rolnictwo na wyższy stopień mechanizacji.

**Pomoc radziecka wcielała się w życie nowym, rozszerzonym projektem Planu 6-letniego. Pomoc ta umożliwiła nam umocnienie pozycji Planu 6-letniego odnoszących się do wzrostu ciężkiego przemysłu — zasadniczego elementu gospodarki socjalistycznej.**

Na pokrycie dostaw sprzętu przemysłowego Związek Radziecki umową z 29.VI 1950 r. zgodził się udzielić Polsce **kredytów w wysokości 400 milionów rubli.** W wyniku tej umowy **wzrósł polsko-radziecki obrót towarowy, przy czym Polska otrzymuje z ZSRR podstawowe surowce dla hutnictwa, przemysłu włókienniczego, chemicznego, naftowego — kluczowych gałęzi naszej gospodarki.**

**Umowy ze Związkiem Radzieckim, jak widzimy, są granitową podstawą dla zwycięskiego wykonania Planu 6-letniego, są doniosłym czynnikiem dla podnoszenia się stopy życiowej najszerszych mas pracujących.**

U podstaw naszych stosunków gospodarczych leży zasada pełnego poszanowania niepodległości i suwerenności narodu polskiego — leży wspólna walka o socjalizm i pokój.

### OD PARTII BOLSZEWICKIEJ I KOMSOMOŁU UCZYMY SIĘ PO NOWEMU ŻYĆ, WALCZYĆ, PRACOWAĆ

Dzięki przyjaźni ze Związkiem Radzieckim możemy w pełni korzystać z **ogromnych osiągnięć przodującej radzieckiej techniki i nauki,** z doświadczeń rewolucyjnego ruchu nowatorów i przodowników pracy, z nowych treści i form bogatej **kultury radzieckiej.** Od narodu radzieckiego, od Partii Bolszewickiej i Komsomołu **uczymy się wielkiej sztuki budowania socjalizmu, niezłomnej wierności idei Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, umiłowania pokoju i postępu — nienawiści do wrogów i bezkompromisowości w walce.**

Wielkie osiągnięcia kołchoźników radzieckich, wprowadzające w zdumienie świat, przenoszone są przez naszych chłopów z licznych wycieczek do Związku Radzieckiego na polską wieś spółdzielczą.

**Łysenko, Miczurin, Lepieszyńska** — twórcy przodującej nauki radzieckiej — są dziś wzorami dla naszych uczonych, którzy rozwijają polską naukę.

**Korabielnikowa, Czutkich, Bortkiewicz, Krywonos** wskazują naszym młodym przodownikom i racjonalizatorom **Kawczykowi, Kowoli, Tomaszewskiej, Mąkosie** jak łączyć twórczy entuzjazm młodego pokolenia z nowym socjalistycznym stylem pracy.

**To komsomolcy — bohaterowie pracy i walki, awangarda młodzieży świata są dla nas wzorem ofiarnego patriotyzmu, nowego socjalistycznego człowieka.** Na historii Komsomołu młodzież nasza uczy się wcielać w czyn najwspanialszą ideę ludzkości — socjalizm.

**Tow. Matwin** w przemówieniu wygłoszonym na Radzie Naczelnej ZMP podkreślił doniosłe znaczenie roli Komsomołu dla kształtowania się oblicza młodzieży polskiej.

**„Niech nasza młodzież** — powiedział tow. Matwin — **na doświadczeniach WLKZM uczy się, jak wychowywać nowego człowieka — budowniczego i bojownika, niech się uczy wierności rewolucyjnym zasadom i umiłowania prawdy, niech się uczy sztuki organizacyjnej, wiary we własne siły i bezgranicznej odwagi w walce o wielką sprawę komunizmu”.**

Młodzież polska pod kierownictwem ZMP walczy w wielkim światowym froncie bojowników o pokój u boku leninowskiego Komsomołu — swego starszego brata. Młodzież polska, dla której socjalizm otwiera wspaniałe perspektywy przyszłości widzi w Związku Radzieckim nie tylko kraj, który **przykładem zwycięstwa socjalizmu wskazuje jej drogę w przyszłość, ale również wielkiego przyjaciela, który broni jej młodości przed ciemnymi siłami wojny, który całą potęgą socjalistycznego państwa przeciwstawia się zakusom wrogów narodu polskiego.**

Tak jak myśli młodzież — tak myśli cały naród polski. Na własnym doświadczeniu przekonaliśmy się niezbicie, że za podpisem **Stalina** — złożonym pod układem o Przyjaźni — idzie realna pomoc całego narodu radzieckiego. My wiemy, że sojusz z potężnym Krajem Socjalizmu jest wielkim wkładem do walki o pokój.

**Niesie on siłę Polsce Ludowej i przyśpiesza zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju.**

**Zabezpiecza całą militarną i moralną potęgą Wielkiego Przyjaciela — niepodległość Polski.**

**Mierzy bezlitośnie w wrogów Polski i Związku Radzieckiego, w wrogów pokoju i socjalizmu.**

**I dlatego obowiązkiem patriotycznym mas pracujących Polski, obowiązkiem i powinnością wobec przyszłych pokoleń — jest umacniać sojusz, krzewić przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, jeszcze bardziej zewrzeć szeregi wspólnej walki o pokój, socjalizm i demokrację. Złączeni sojuszem, w oparciu o wielki światowy obóz pokoju, pod przewodem największego przyjaciela Polski Wielkiego Stalina — w tej walce zwyciężymy.**

WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej. REDAGUJE: Komitet. Nakład RWS „Prasa”. ADRES REDAKCJI: Warszawa, Al. I Armii WP nr 11. TELEFONY: Centrala 8-78-94, 8-26-81. Redaktor Naczelny: 8-78-61. Dział Korespondentów i listów. 8-07-82. Redakcja nocna: 7-01-22, 8-58-94. Prenumerata i kolportaż PPK „Ruch”, Oddział w Warszawie, ul. Srebrna 12. Centrala Telefoniczna 8-04-20, 22, 23, ... 30. Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowo-Telekomunikacyjne na konto PKO 1-15208 oraz kasy PPK „Ruch” w Warszawie, ul. Srebrna 16 i Pl. Trzech Krzyży 16. Prenumerata miesięczna — zł 1,80, kwartalna — zł 5,40. Skład i druk Zakłady Graficzne Domu Słowa Polskiego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione. 2-B-30117